

Współpraca gospodarcza Polski i ZSRR

W Warszawie rozpoczyna się dziś 22. posiedzenie międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Oceniony zostanie przebieg dotychczasowych prac w zakresie koordynacji planów rozwoju społeczno-gospodarczego obu krajów na lata 1981-85. Omówiony zostanie także długofalowy program rozwoju specjalizacji i kooperacji między Polską i ZSRR.

Cena 1 zł

echo KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 6 (10561)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, wtorek 8 stycznia 1980 r.

I samochód przypada na 19 statystycznych Polaków

Lata 80-e przyniosą dalszy intensywny rozwój motoryzacji

Po naszych drogach jeździ już ok. 2 mln. samochodów osobowych, podczas gdy w 1970 r. było ich czterokrotnie mniej. W tym samym czasie niemal dwukrotnie zwiększyła się liczba samochodów dostawczych i ciężarowych — do ponad pół mln. Znacznie też wzrósł tabor autobusowy. Takie są efekty ogromnej rozbudowy naszego przemysłu motoryzacyjnego w latach 70-ych. Składa się nań przeszło 20 przedsiębiorstw wyspecjalizowanych w produkcji motoryzacyjnej.

Pięcioraczki w Krakowie! (tygrysie)

W krakowskim Ogrodzie Zoologicznym urodziło się z jednego miotu 5 tygrysków z rodziny przebywających tutaj tygrysów bengalskich. Jest to wypadek nader rzadki, gdyż potomstwo u tego gatunku zwierząt wynosi przeważnie 2-3 małe. Wszystkie tygrysiatka czują się dobrze, lecz w tych dniach trzeba już będzie przynajmniej 2 z nich odebrać od matki i karmić sztucznie, ponieważ nie byłaby ona w stanie wyżywić tak licznej gromadki maluchów, którym coraz bardziej dopisuje apetyt.

Tygrysiatka nie mają na razie imion, lecz — jak poinformowała nas służba weterynaryjna Zoo — gdy tylko przetrwają ten pierwszy i trudny dla adaptacji w naszych warunkach okres, odbędą się „chrzciny”, być może w drodze konkursu. (aż)



Tak myślę

Mówi inż. Stanisław Kalicki
dyr. Zakładu Doświadczalnego „Telpodu”

Czynnikami warunkującymi dalszy, dynamiczny rozwój kraju wielokrotnie podnoszone są w Wypisach na VIII Zjazd naszej Partii. Z najożeszniej wymienianych chciałbym podkreślić konieczność intensywnego wdrażania nowoczesnych metod sterowania, kontroli, informacji, sprząających szeroko pojętemu zagadnieniu automatyzacji i mechanizacji procesów technologicznych we wszystkich działach gospodarki narodowej. Jednym z głównych warunków spełnienia tych wymagań jest wzrost produkcji i nowoczesności wyrobów przemysłu elektronicznego.

W woj. miejskim krakowskim zlokalizowanych jest kilka zakładów, ściśle związanych z przemysłem elektronicznym, np.: „Unitra-Telpod”, „Mera-KFAP”, „Telkom-Telos”, Zakład Urządzeń Przemysłowych „Polon”. I-

stnieją ściśle związki tych zakładów, posiadających własne zaplecze ośrodków badawczo-rozwojowe lub zakłady doświadczalne) z krakowską nauką. Wystarczy wspomnieć współpracę z Instytutem Elektroniki AGH, podobną placówką Politechniki, oddziałem Przemysłowego Instytutu Elektroniki. Stanowi to gwarancję powstania silnego ośrodka przemysłu elektronicznego w naszym mieście.

Biorąc pod uwagę fakt, że przemysł elektroniczny jest nieuchłynnym dla środowiska, realizowany w większości w zmechanizowanych i automatyzowanych procesach produkcyjnych — winien być szczególnie preferowany w naszym mieście. Rozwijanie tego przemysłu nie wahałbym się nazwać istotnym wkładem w ochronę zabytków Krakowa.

pierwsze „polonezy” — samochody dorównujące nowoczesnością konstrukcji i komfortem podróży zwaną wozem przodujących firm zagranicznych. Dowodem tego było podpisanie kontraktów na dostawę tych samochodów do kilku wysoko rozwiniętych państw Europy.

Była to więc dwadeca wyjątkowo pomyślna dla produkcji samochodów osobowych i rozwoju motoryzacji indywidualnej. Wystarczy podać, że przed 10 laty jeden samochód osobowy przypadał u nas na 68 osób, dzisiaj — na 19. Pod względem produkcji samochodów osobowych wysunęliśmy się w krajach RWPG na drugie miejsce (po ZSRR); znaleźliśmy się w tej dziedzinie wśród dziesięciu pierwszych państw Europy. O nowoczesności naszych samochodów osobowych świadczy wciąż rosnący eksport. Pojazdy te sprzedajemy m. in. do Włoch. (Dokończenie na str. 2)

Cenne nowe nabytki Biblioteki Jagiellońskiej

Biblioteka Jagiellońska wzbogaciła się ostatnio o cenne nabytki. W dziale starodruków na specjalną uwagę zasługują inkunabuły, czyli druk sprzed roku 1500 „Biblia sacra veteris et novi testamenti” (Stary i nowy testament), wydany w Strasburgu w 1485 r. w drukarni R. Typographusa. Przypuszcza się, że jest to jedyny egzemplarz tego bardzo rzadkiego druku znajdujący się w Polsce. Równie cennym nabytkiem jest w dziale

Zwycięstwo partii Indiry Gandhi

DELHI
Kongres Indiry Gandhi zdobył już absolutną większość w Izbie Ludowej — izbę niższej parlamentu centralnego Indii i wszystko wskazuje na to, że uzyska w niej 2/3 miejsc. Spośród 369 mandatów rozstrzygniętych do dzisiaj rano Kongres-I zdobył ich 281. Absolutna większość w 544-osobowej Izbie wynosi 273 mandaty.

Sama Indira Gandhi zdobyła mandat ogromną większością głosów w okręgu Medak w stanie Andhra Pradesh. W drugim okręgu, w którym kandydowała w Rae Bareilly w Uttar Pradesh prowadzi ona z przewagą ponad 100 tys. głosów. Warto przypomnieć, że przed 3 laty w tym samym okręgu Indira Gandhi przegrała różnicą 55 tys. głosów. Najpoważniejszą konkurencją Kongresu-I ponieśli dotkliwie porażki. Lok Dal (Partia Ludu) Charana Singha uzyskała dotychczas tylko 23 mandaty, a Janata Jagjivana Rama — 20. Janata przed rozłamem, do którego doszło w lipcu 1979 r., miała w Izbie Ludowej 303 deputowanych.

O takim rozstrzygnięciu wyborów w Indiach przesądziło fiasko rządów Janaty i obecnej koalicji Lok Dal i Kongresu oficjalnego, które m. in. wskutek sporów wewnętrznych i kompromitujących walk frakcyjnych nie zdołały spełnić żadnej ze swych obietnic wyborczych z 1977 r. i w ub. r. dopuściły do rekordowego wzrostu cen (o 30 procent).



Fotografia barwna zdobywa sobie coraz więcej zwolenników. Polski przemysł optyczny produkuje sprzęt do „koloru” — głowice filtracyjne i obiektywy „Janpol”. Głowice, choć dają nieco lepsze efekty, są bardziej kosztowne. Dla fotoamatorów wykonujących głównie odbitki małych formatów, bardziej przydatny jest obiektyw „Janpol”. Ma on wmontowany układ filtrów korekcyjnych, można na nim wykonywać także powiększenia czarno-białe. W tym roku Polskie Zakłady Optyczne dostarczą na rynek ok. 10 tys. tych obiektywów i ok. 6 tys. głowic filtracyjnych. Ponadto w PZO wytwarza się obiektywy do rzutników i powiększalników o różnej ogniskowej od 105 do 55 mm. Na zdjęciu: produkcja obiektywów „Janpol”. Przy sprawdzaniu czystości obiektywu Alina Reniszewska.

CAF — Sokółowski

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtowała się będzie na skrajny wyży. Zachmurzenie umiarkowane, chwilami duże. Rano lokalne mgły i zamglenia. W ciągu dnia okresami słabe opady śniegu. Wiatr południowo-wschodni i wschodni 2-4 m/s. Temperatura maksymalna dniem minus 8-4, minimalna nocą minus 10-13 st. C. Przy większych rozporządzeniach minus 13-16 st. C.

Pod koniec bieżącego roku

Krakowska telekomunikacja wzbogaci się o dwie centrale

Pod przewodnictwem zastępcy członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KK PZPR Kazimierza Barcikowskiego, z udziałem prezydenta m. Krakowa, Edwarda Barszcza odbyło się wczoraj posiedzenie Sekretariatu KK PZPR poświęcone ocenie dotychczasowego przebiegu prac modernizacyjnych krakowskiego węzła telekomunikacyjnego. W obradach uczestniczył minister łączności, Edward Kowalczyk oraz I zastępca ministra tego resortu, Konrad Kozłowski.

W roku 1979 Kraków miał 4 centrale telefoniczne o łącznej pojemności 39,5 tys. numerów. Obecnie działa 7 central, z czego 6 to nowe lub całkowicie zmodernizowane urządzenia o łącznej pojemności 59 tys. numerów. Wśród tej liczby przynosi w okresie 8 lat wzrostu 10,5 tys. numerów i w chwili obecnej w naszym mieście na własny telefon oczekuje 50 tys. osób. Trwa modernizacja pozostałych starych central i sieci telefonicznej. Ukończeniem tego procesu będzie przekazanie pod koniec bież. roku 2 nowoczesnych łączni dla Dębni i Woli Duchackiej o łącznej pojemności 16 tys. numerów. Przyszłość liczby telefonów wyniesie jednak tylko 8 tys., bowiem pozostałe poddane zostaną wymianom. W trakcie budowy znajdują się również centrale telefoniczne w Ślawinie i Wieliczce. Tym sa-

mym zakończony zostanie proces kompleksowej modernizacji węzła telekomunikacyjnego, co pozwoli w przyszłej 5-letniej na wydatny, dalszy rozwój krakowskiej telefonii.

Kraków był jednym z pierwszych czterech miast w Polsce, które otrzymały automatyczne centrale międzymiastowe. Obecnie istnieje możliwość łączenia abonentów w ok. 300 relacjach. Przewiduje się modernizację i rozbudowę krakowskiej centrali, która działa od 1977 r.

Ze świata

NA POSIEDZENIU plenarnym Zgromadzenia Ogólnego NZ wybrało Meksyk niestałym członkiem Rady Bezpieczeństwa na miejsce Boliwii, której 2-letni mandat wygasł 31 grudnia ub.r. Tym samym w skład Rady wchodzi 5 stałych członków — wchodzi obecnie Białoruś, Jamajka, Norwegia, Portugalia, Zambja, NRD, Niger, Filipiny, Tunezja i Meksyk.

WYSTĘPUJĄC w telewizji, zastępca sekretarza stanu USA — W. Christopher oświadczył, że USA podejmie szereg ważnych kroków zmierzających do umocnienia amerykańskiej pozycji wojskowej na Bliskim Wschodzie.

W DRUGIM dniu oficjalnej wizyty w ChRL minister obrony USA — H. Brown przeprowadził rozmowy z członkami Biura Politycznego KC KPCh — wicepremierem Keng Piao, który sprawuje kierownictwo nad realizacją polityki obronnej ChRL.

LUDZIE pracy Szwecji przewalili wczoraj na kilka minut prace, aby w ten sposób uczcić pamięć zamordowanego 6 hm, przez neofaszyzistów przewodniczącego regionalnego rządu szwedzkiego — Piersanta Mattarelli. Jest to największe zbrodnia polityczna we Włoszech od czasu zabójstwa przewodniczącego partii chadeckiej — Aldo Moro.

DO MOSKWY na zaproszenie KC KPZR przybyła delegacja Francuskiej Partii Komunistycznej z sekretarzem generalnym EPK — G. Marchais na czele.

PREZYDENT Carter polecił przyspieszyć dostawy broni amerykańskiej dla Pakistanu.

Na karnawałowe bale: szerokie spódnice z tafty lub weluru, bluzki zaś dopasowane, z koronki lub tiulu z aplikacjami — to propozycja paryskiego projektanta — Louis Scherera. CAF — UPI

Wspólny rynek w Azji?

Iran wystąpił z inicjatywą utworzenia wspólnego rynku azjatyckiego, który w pierwszym etapie obejmowałby Iran, Pakistan i Turcję, a następnie zostałby rozszerzony na kraje arabskie i Indie. Rynek ten zapewniłby im ochronę przed „inwazją zachodnich monopolów”.

W Kurdystanie i Azerbejdżanie irańskim utrzymuje się napięcie. Do nowych starć między uzbrojonymi grupami sunnitskiej i szyi- tów doszło również w parcie. Bandar Lengeh. Wczoraj śmierć poniosła tam jedna osoba.

NOWY JORK
Rząd Panamy zamknął wszystkie szkoły podstawowe i średnie w związku z zapowiedzią fali demonstracji na znak protestu przeciwko pobytowi b. szacha Iranu w tym kraju.



fiara trwającego od 1969 roku konfliktu w Irlandii Półn.

7 osób poniosło śmierć w pobliżu Heluanu (Egipt), kiedy samochód zjeżdżający po stromej drodze wpadł w tłum świętujących wspaniałków.

Grupa uzbrojonych bandytów wtargnęła do Ugandy z terytorium Sudanu. Na-

krótko z dalekopisu

jeźdźcy zabili 9 obywateli ugandyjskich, uprowadzili tysiące sztuk bydła i zniszczyli duże ilości żywności.

W pobliżu Santo Angelo w Brazylii autobus turystyczny zjechał z szosy i stoczył się do przepaści. Zginęło 5 osób, a 20 odniosło rany.

Zawalił się most wiszący, prowadzący do świątyni w japońskiej prefekturze Miyaz-

ki. Śmierć poniosło 7 osób, a 15 zostało rannych.

W Mozambiku panują silne upały. Temperatura osiągnęła 44 st. C. Z powodu upałów w fermach drobiarskich padło 35 tys. kur.

W Gujrat w Indii czolowo zderzył się 2 autokary. Zginęło 12 osób, a 17 odniosło poważne obrażenia.

W Republice Irlandzkiej policja wykryła „fabrykę bomb” Irlandzkiej Armii Republikańskiej na farmie znajdującej się w pobliżu granicy z Północną Irlandią.

Oddziały Frontu Wyzwolenia Sahary Zachodniej dokonały zasadki na kolumnie wojsk marokańskich w północnej części Sahary Zachodniej. Śmierć poniosło 150 żołnierzy marokańskich. Oddziały Polisario zaatakowały też garnizon marokański w Agadzie. 217 żołnierzy marokańskich zginęło; kilkunastu wzięto do niewoli.

Z udziałem ministra Janusza Górskiego

Przedjazdowe spotkanie krakowskich naukowców, inżynierów i techników

Dyskusja w „Kuźnicy” nad stanem i perspektywami szkolnictwa wyższego

W Domu Technika NOT odbyło się wczoraj spotkanie krakowskiego środowiska naukowo-technicznego z ministrem nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, prof. dr. Januszem Górskim. Przybyli również m. in. sekretarz KK PZPR, Stefan Markiewicz, wiceminister kultury, generalny konserwator zabytków PRL, prof. dr. Wiktor Zin, wiceprezydent m. Krakowa, dr. Barbara Guzik, przewodniczący KRZZ, Antoni Dąkowski.

Forum absolwentów szkół wyższych

Jednym z praktycznych przejawów udziału młodego pokolenia w ogólnonarodowej debacie nad Wytęczyznami na VIII Zjazd PZPR jest rozpoczęte 7 bm. w Warszawie — z inicjatywy ZG SZSP — forum absolwentów szkół wyższych, którzy dyplomy ukończenia szkoły wyższej uzyskali już po 1975 r. a dziś pracują w rozmaitych dziedzinach naszego życia społeczno-gospodarczego.

Na pierwszym tego rodzaju forum wymieniane są doświadczenia związane z problemem jak najlepszego przygotowania, a potem wykorzystania w pracy zawodowej wiedzy i kwalifikacji kadry z wyższym wykształceniem. Wiele miejsca poświęca się sprawie zgodności kształcenia na poziomie wyższym stosownie do potrzeb gospodarczych i społecznych zadań z dekadzie lat 80.



Odprawa posłów greckich

Zawsze czuło się lub wierzyło, że jest to utwór ważny dla świadomości narodowej; ale gdy przychodziło do realizacji, zawsze coś przeszkadzało: albo staropolszczyzna, albo antyki. Profesorowie zachowywali się, artyści kładli się raz po raz na tej pozycji, a publiczność chyba po gombrowiczowsku nie wierzyła w to i już. W przedstawieniu Zbigniewa Zapasiewicza widac tę właśnie walkę. Walkę z samym sobą o to, żeby ten ważny i poważny utwór stał się ważnym i istotnym także jako przedstawienie.

W kolumnowej sali, która przypomina nam jakieś sale, spotykają się ludzie. Mówią o głupiej prowokacji wojennej, krzyża, pomstuja, ambicjonalnie się unoszą. Postępują głupia i niekonsekwentnie. Jedni twierdzą, że wszystko będzie mimo wszystko dobrze, inni — że w ogóle jest dobrze, a jeden tylko właściwie (oraz jedna szalona) mówi i czuje prawdę. Szalonej nie słuchają, chociaż w istocie ona jedna wie, jeden sprawiedliwy, jak każda historia ludzkości, jest odrzucony i podeptany. I — jak zwykłe — ludzie spokojnie dojdą do swojej własnej zagłady. Widzimy więc, że wiele w tym wszystkim jest i spraw obecnie nas obchodzących. I wierzymy, iż istotnie Kochanowski wielkim poetą naprawdę jest. Co do aktorów, to grali różnie — w całości nie odrzucili tradycji i nie do końca pojęli siebie jako ludzi żyjących dzisiaj i może jeszcze za rok. Stąd pewne wahania w emocjonalnym odbiorze. W sumie jednak jest to spektakl dobry i pożyteczny z artystycznego punktu widzenia heroiczny. Brawo za odwagę i dobre intencje. Z efektami jednak było w sumie (biorąc pod uwagę tradycje polskiego teatru) dobrze. Dziękujemy.

(MASZ)

Jan Kochanowski: Odprawa posłów greckich. Reżyseria — Zbigniew Zapasiewicz. Wystąpili m. in. Stanisław Zaczek, Joanna Jędrzejka, Piotr Prończewski, Wojciech Sielonek, Zofia Kućówna i Zbigniew Zapasiewicz.

Zagajając spotkanie, prezes Krakowskiego Oddziału NOT, doc. dr inż. Stanisław Staruch przypomniał, że krakowskie środowisko naukowo-techniczne należy do najlepszych w kraju. W szeregach NOT skupionych jest prawie 60 tys. inżynierów i techników. Krakowskie naukowcy mają na swoim koncie szereg niepodważalnych osiągnięć i sukcesów, ale w dalszym ciągu wiele wysiłku wymagają procesy wdrażania do praktyki przemysłowej nowych osiągnięć nauki. Hamulec jest m. in. mała moc przerobowa zakładów doświadczalnych. W ostatnich latach Kraków stał się prężnym stimulatorem postępu technicznego, ale ominięły go priorytety, naukowe inwestycje przemysłowe. Nie udało się także w pełni w stare mury istniejących zakładów produkcyjnych wprowadzić nowoczesnych koncepcji i technologii. W wielu jeszcze zakładach pracują maszyny i urządzenia z ubiegłego wieku.

Działaniem na rzecz przyspieszenia technicznego postępu i przybliżenia nauki do przemysłowej praktyki — wynikającym z decyzji podjętych przez XII Plenum KC PZPR — stało się powołanie nowej struktury — centrów uczelniano-przemysłowych. W Politechnice Krakowskiej utworzono Uczelniano-Przemysłowe Centrum Badań i Rozwoju Samochodów i Silników Spalinowych. W czasie dyskusji naukowców, która wypadła w momencie ogólnokrajowej debaty nad Wytęczyznami na VIII Zjazd Partii, zwrócono uwagę na szereg występujących w polskiej nauce dysproporcji. W naukowym zapleczu naszego przemysłu zatrudnionych jest prawie 400 tys. pracowników, a w dalszym ciągu nasz kraj jest głównie licencjobjorem.

Zabierając głos, minister Janusz Górski zapoznał zebranych z zamierzeniami resortu na najbliższe lata. Stwierdził również, że oprócz niezaprzeczonego osiągnięcia polskiej nauki istnieje wiele zjawisk negatywnych. Np. „podcepienie” do ważnych i istotnych problemów węzłowych czy resortowych tematów nieistotnych, dostarczanie przemysłowi technologii nie dopracowanych do końca czy nawet wykonywanie naukowej chałtury i wielu działań pozoracyjnych. Min. Górski zapewnił, że środowisko krakowskie może w dalszym ciągu liczyć na pomoc ze strony resortu, ale na jego pozycji w kraju musi się złożyć suma dokonań, która zależy już tylko i wyłącznie od jakości twórczej pracy krakowskich uczonych i inżynierów.

Minister Janusz Górski spotkał się wczoraj z zastępcą członka Biura Politycznego KC, i sekretarzem KK PZPR, Kazimierzem Barcikowskim, zwiastującym budującemu się centrum kongresowe NOT oraz wznoszonej siedziby nowego Uczelniano-Przemysłowego Cen-

Zmniejszyć zużycie gazu ziemnego!

W ostatnich tygodniach, wskutek poważnej awarii urządzeń wytwórczych gazu ziemnego w Odolanowie, woj. kaliskie, występują ograniczenia w dostawach paliw gazowych dla zakładów przemysłowych. Krajowa Dyspozycja Gazem zwraca się z prośbą do indywidualnych odbiorców gazu ziemnego, aby dla utrzymania ciągłości dostaw tego paliwa zmniejszili zużycie gazu w godzinach szczytowego poboru tj. od godz. 8.00 do godz. 12.00 i od godz. 14.30 do godz. 18.00. W tych okresach należy do minimum zmniejszyć zużycie gazu na ogrzewanie pomieszczeń i podgrzewanie wody.

Oczekuje się, że podobnie jak w przypadku oszczędnej konsumpcji energii elektrycznej, społeczeństwo ze zrozumieniem odniesie się do potrzeby bardziej racjonalnego korzystania z dostaw paliw gazowych.

trum Badawczego Pojazdów Samochodowych i Silników Spalinowych. (jb)

Po południu minister Janusz Górski spotkał się z członkami Klubu „Kuźnica”. Wprowadzając do dyskusji nad stanem i perspektywami rozwoju szkolnictwa wyższego w naszym kraju, minister przedstawił niektóre problemy polityki resortu. W tym m. in. przyczyny obniżenia limitu przyjęć na I rok studiów, poczynienia zmierzające do podniesienia poziomu dydaktyki w uczelniach i uelastycznienia toku studiów.

Dyskusja skoncentrowała się głównie wokół spraw szerokiego dostępu społeczeństwa do wiedzy zdobywanej poprzez wyższe studia, możliwości pełnego zatrudnienia absolwentów w zawodach odpowiadających ich wykształceniu i aspiracjom społecznym, uformalizowania procesu dydaktycznego, wychowania młodzieży akademickiej oraz roli w tym procesie przedmiotów ideologicznych.

Odpowiadając na pytania, minister J. Górski poinformował m. in. o pierwszych krokach, zmierzających do uruchomienia w najbliższych latach w Warszawie i Krakowie tzw. uniwersytetów otwartych, opartych na wzorcu angielskim. (es)

Lata 80-e przyniosą dalszy intensywny rozwój motoryzacji

(Dokończenie ze str. 1)

RFN, W. Brytanii, Francji, na Węgry.

Wynikiem dynamicznego rozwoju całej gospodarki w latach 70-ych było blisko trzykrotne zwiększenie w tym okresie przewozów transportem samochodowym. Stało się to możliwe dzięki znacznemu zwiększeniu produkcji ciężarówek oraz pojazdów dostawczych. Dużo zrobiono m. in. dla unowocześnienia produkcji największego w kraju wytwórcy taboru ciężarowego — fabryki w Starachowicach. Unowocześniono również Jelezańskie Zakłady Samochodowe. Wysoce jest dziś także poziom produkcji fabryk w Lublinie i Nysie, które wykonują samochody dostawcze „Żuk” i „Nysa”.

Sporo zmian nastąpiło w produkcji autobusów. Samochodowa fabryka podjęła produkcję autosa- na H-9 o dobrych walorach eksploatacyjnych i użytkowych. W br. fabryka przekaże PKS-owi zmodernizowane i „przedłużone” autobusy. Natomiast osiągnięcia Jelezańskich Zakładów Samochodowych w produkcji tych pojazdów są w dużej mierze wynikiem wdrożenia w latach 70-ych licencji francuskiej firmy Berliet.

Na lata 80-e zaplanowano dalszy intensywny rozwój motoryzacji. Pojawiać się mają nowe serie „polonezów” i „fiatów 126 p”. W „fiatach 125 p” w coraz większym stopniu będzie się montować elementy z „polonezów”. Trwają prace nad nowym samochodem osobowym, który ma zastąpić przestarzałą „Syrenę”. Przewiduje się produkcję samochodów towarowo-osobowych oraz modernizację samochodów dostawczych. Ciężarówkami będą miały zwiększoną ład-

Przerwy w dostawie prądu

Zakład Energetyczny Kraków przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej:

- 10 i 11 stycznia, w godz. 7—15, w Nowej Hucie, ul. Stadionowa;
- 14, 15, 16 i 17 stycznia, w godz. 7—15, w Czyżynach przy ul. Tabaczniej, Narciarskiej, Dolnomysłowskiej;
- 21, 22 i 23 stycznia, w Łęgu, ul. Sztetkowska;
- 7 i 8 stycznia, w Lubocy wsi, Luboczy szkoła;
- 8 i 9 stycznia w Grębszowie wsi.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Nowa Huta, tel. 412-10.

K-50

7 BM. w Siedlcach, Zamościu i Elblągu obradowały Wojewódzkie Konferencje Sprawozdawczo-Wyborcze PZPR. W Siedlcach obecny był członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch, w Zamościu sekretarz KC PZPR — Andrzej Werblan, a w Elblągu kierownik Wydziału Planowania i Analiz Gospodarczych KC — Manfred Gorywoda. Podjęto uchwały precyzujące program działania wojewódzkich organizacji partyjnych, wybrano delegatów na VIII Zjazd PZPR oraz nowe Komitety Wojewódzkie. Pierwszymi sekretarzami KW wybrano: w Siedlcach Zofię Grzebiś-Nowicką, w Zamościu Ludwikę Maźnicką, a w Elblągu Antoniego Polowiaka.

Z KRAJU

gijskiej — generała armii G. Gładem w związku z ponownym jego wyborem na to stanowisko.

NA CMENTARZU Powązkowskim w Warszawie odbył się 7 bm. pogrzeb harcmistrza Polski Ludowej, Władysława Skorzęckiego — założyciela i dyrektora Centralnego Zespołu Artystycznego ZHP przy Teatrze Wielkim w Warszawie. Rada Państwa przyznała mu pośmiertnie Order Sztandaru Pracy I klasy.

CHZ Polimex-Cekop przekazała 7 bm. kolejny dar na CZD w postaci czeku na kwotę 36 000 marek zachodniemieckich.

POLSKA Żegluga Bałtycka uruchomiła nową linię promową, łączącą Gdańsk ze szwedzkim portem Karlskrona. Połączenie utrzymywane będzie prom „Silesia”, kursujący również do Helsinek.

downość, co obniży koszty przewozów. Na drogi wyjadą unowocześnione autobusy, zapewniające wyższy komfort podróży. Dotychczasowe postępy naszego przemysłu motoryzacyjnego gwarantują, że zamierzenia te zostaną wykonane. Nastąpi więc dalszy rozwój ilościowy i jakościowy w tej dziedzinie. Dziś nasze fabryki wykonują rocznie blisko pół miliona pojazdów — za kilka lat liczba ta zostanie znacznie przekroczona.

Kronika wypadków

● Komunikację tramwajową w Nowej Hucie sparaliżowały wczoraj dwa wypadki. Na al. Leniwa wyjechał się tramwaj nr 22, a na ul. Rewolucji Kubańskiej nastąpiło zderzenie tramwaju nr 20 z wozami linii 15 i 22. W obydwu wypadkach rannych zostało 5 osób, a przerwy w ruchu tramwajowym trwały od godz. 10.20 do 13.10 i od 11.25 do 14.00.

● W ciągu minionej doby wydarzyło się w Krakowie i na terenie woj. krakowskiego 8 wypadków, w których 9 osób odniosło obrażenia. Funkcjonariusze MO interweniowali ponadto w 13 kolizjach drogowych.

W zakopiańskim „Pewexie” nie kochają dolarów?

Zakopiańczycy i goście Podtatrza mogą się wreszcie cieszyć, w Tatrach i na Podhalu także zapanowała uczciwa zima. Śnieg jest puszysty, jazda na nartach dobra, wypadków mało, a tło na kolejkach olbrzymi. Niestety, w paśmie Gubałowski na Butorowym Wierchu wciąż nikt nie przygotowuje tras narciarskich i nie wiadomo, kto za te tereny narciarskie odpowiada jako konserwator.

Większość zakładów pracy Zakopanego może się pochwalić wykonaniem planu w roku 1979, a największe sukcesy zanotowało przedsiębiorstwo „Orbis-Kaspro”, które ubiegłoroczny plan przekroczyło o 7 proc. Przy okazji zarobiono sporo dewiz, bo w samym tylko hotelu „Kaspro-

Co słyszać?

W ostatnich latach, z amerykańskiej bazy nuklearnej w Tennessee zgineło 110 kg uranu. Jak twierdzi eksperci, wystarczy 9 kg uranu, aby skonstruować bombę atomową i zorganizować akcję terrorystyczną, jakiej świat nie widział.

Delegacja Kampuczy z wizytą w Polsce

W Polsce przebywa delegacja z gospodarczą Kampuczy na czele z ministrem handlu, Tang Sarum. W skład delegacji wchodzi również minister rolnictwa, Men Chhon, wiceminister przemysłu maszynowego, Thong Saret oraz eksperci.

W wypowiedzi związanej z mijającą pierwszą rocznicą wyzwolenia kraju spod władzy reżimu, Pol Pot i przejęcia jej przez Radę Rewolucyjną Ludu Kampuczy min. T. Sarum stwierdził, że udało się zagwarantować bezpieczeństwo i porządek w kraju, a tym samym stworzyć podstawy niezbędne do jego pokojowej odbudowy.

Odbudowę gospodarki ze zniszczeń rozpoczęto od walki z głodem i przywrócenia instytucji rodziny. Są ogromne trudności, ponieważ reżim Pol Pot zniszczył dosłownie wszystko. Niemniej udało się zasiać zboże na obszarze 600 tys. ha, wznowić produkcję w najważniejszych dla zaopatrzenia ludności zakładach. Rozwija się transport, rozpoczęły funkcjonować szkoły i służba zdrowia. Było to możliwe dzięki pomocy z jaką pospieszyły bratnie kraje socjalistyczne, m. in. ZSRR, Wietnam i Polska.

Regulacja cen na Węgrzech

BUDAPESZT

Krajowy Urząd Zaopatrzenia i Cen WRL opublikował komunikat o regulacji cen detalicznych na Węgrzech w 1980 r. Zgodnie z założeniami planu rozwoju gospodarki narodowej poziom cen detalicznych wzrośnie w wyniku obecnej regulacji o 0,8 proc. Zmiany cen objęły niektóre grupy artykułów przemysłowych. W odniesieniu do poszczególnych asortymentów wynosi ona nawet po kilkudziesięć procent. Węgrzy będą np. płacić taniej za niektóre rodzaje odzieży i wyrobów dziecięcych oraz bielizny, natomiast podróżni m. in. różne artykuły techniczne oraz zmechanizowany sprzęt gospodarski domowego. Poziom cen usług naprawczych podniesiono o 20 proc. Regulacja nie dotyczy grup towarów, których ceny podniesiono już latem ub. r.

Komunikat stwierdza, że w roku bieżącym średnio o 2,9 proc. zdrożeją artykuły znajdujące się w grupie tzw. swobodnego kształtowania cen. Ceny te zmieniają się pod wpływem popytu i podaży oraz warunków na rynkach zagranicznych. W wyniku ww. zmian cen detalicznych łączny wzrost poziomu cen detalicznych wyniesie w br. ok. 3,7 proc., co jest zgodne z założeniami planu rozwoju gospodarki narodowej.

Min. T. Sarum stwierdził, że z polecenia Rady Rewolucyjnej, delegacja gospodarcza udała się w podróż do krajów socjalistycznych, aby złożyć im wyrazy gorącego podziękowania za dotychczasową pomoc. „Pragniemy zacieśnić kontakty przyjaźni i braterstwa między naszymi krajami. Zamierzamy również umożliwić sprawy związane z dalszym pogłębieniem wzajemnych stosunków i perspektywami współpracy gospodarczej”.

Dzienniki RFN

o zawieszeniu umowy Krakowa z Norymbergą

Jak informowaliśmy, władze miejskie Krakowa były niedawno zmuszone zawiesić umowę o współpracy zawartą z Norymbergą, wobec naruszenia przez stronę zachodniemiecką konstruktywnych podstaw tej współpracy. Wiadomość ta wywołała w środowisku masowym przekazy RFN żywy odzew. Dzienniki przyznały, że władze Norymbergi znalazły się w kłopotliwej sytuacji, ponieważ polskie racje były tu nie do podważenia. Jedynie skrzydło skrajnie prawicowe i reżimistyczne w politycznym landszafcie zachodniemieckim, przyjęło wiadomość o zawieszeniu z ostentacyjną satysfakcją. Koła te, występujące generalnie przeciwko współpracy z socjalistycznym Wschodem, sabotowały również rokowania o zawarcie umowy z Norymbergą.

Dziennik „Frankfurter Rundschau” pisał z Norymbergi, że tamtejsze władze miejskie podejmują różne zabiegi, by „ratować współpracę miast”. Burmistrz Urschlechter, który miał oświadczyć na posiedzeniu rady miejskiej z naciskiem, że nie widzi tu problemu, ponieważ „akceptuje oczywiście układ zawarty między RFN a Polską” z 7 grudnia 1970, uznający naszą granicę zachodnią, podjął wg „Frankfurter Rundschau” pewne kroki. Sondował m. in. u różnych władz zachodniemieckich z MSZ na czele możliwości „usunięcia nieporozumień”. Z relacji nie wynika wszakże, jak sobie to władze miejskie Norymbergi konkretnie wyobrażają.

Koniec chińskiej „Biblii”?

PEKIN

Centralny dziennik chiński „Zemnin Zypao” stwierdził 7 bm. w komentarzu, że „mała czerwona książeczka”, zawierająca cytaty z dzieł Mao Tse-tunga stała się obecnie w Chinach pośmiertnym i przedmiotem żartów. Dziennik podkreśla, że nie można raz za razem powtarzać samych cytatów, ponieważ nie to nie daje. Za uczynienie ze zbioru cytatów Mao „Biblii”, „Zemnin Zypao” składa odpowiedzialność na b. ministra obrony, zastępcę przewodniczącego KC KPCh i statutowego (do 1971 r.) następcę Mao Tse-tunga — Lin Biao, który „sztucznie rozdumuchał kult Mao, aby samemu sięgnąć po władzę”.

Zmarł Julian Rogoziński

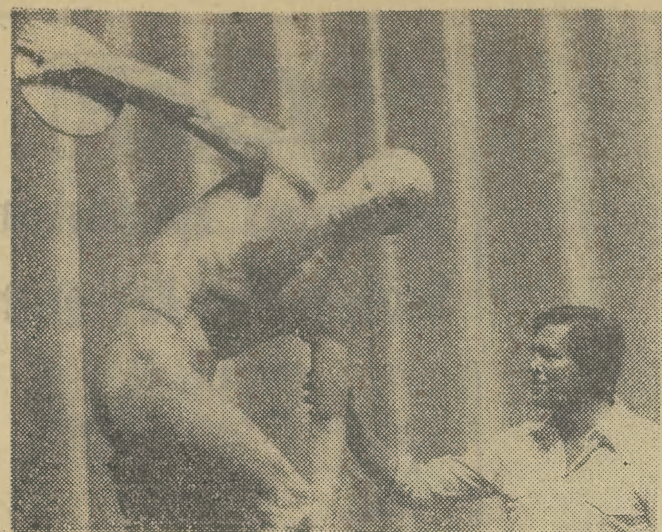
W Warszawie zmarł w wieku 67 lat Julian Rogoziński, krytyk literacki, eseista, tłumacz literatury francuskiej. Debiutował w 1938 r. na łamach prasy jako krytyk. Pozostawił liczne szkice i eseje literackie, a także przekłady utworów m. in. Apollinara, Balzaka, Prousta i Stendhala.

W pierwszą rocznicę śmierci

dra ANTONIEGO CIEMBOROWICZA

odprawiona zostanie MSZA ŚW. w Krakowie w kościele św. Anny, w środę 15 stycznia 1980 roku, o godzinie 18.30, w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej, na którą Przyjaciół i Znamomych Zmarłego zaprasza RODZINA

(A1)



Co kraj to obyczaj; w polskich muzeach dotykanie eksponatów jest surowo wzbronione, zaś we włoskich jest na porządku dziennym, toteż można sobie pomagać antycznego dy-skobola, a rzeźby w rzymskim Muzeum Na Kapitolu są w pewnych miejscach wręcz lśniące od dotyku milionów rąk osób oglądających „metoda chaptyczna” — jak określa to Pau na Wawelu prof. Jerzy Szablowski.

Fot. Jadwiga Rubiś

Szkoła a dom

To partnerstwo kuleje

Nie tak dawno jeszcze uważano, że szkoła ma monopol na wychowanie człowieka, a dom ma znaczenie drugorzędne. Dziś nikt nie kwestionuje twierdzenia, że są to role partnerkie.

Jest zastanawiające, jak mało na temat swoich dzieci rodzice mówią z nauczycielami. W zasadzie interesują się wyłącznie postępami dzieci w nauce.

Badania Instytutu Badań nad Młodzieżą dotyczące kontaktów szkoły i domu świadczą, iż kontakty te są bardzo sformalizowa-

ne. Z badań wynika, że w 95 proc. przypadków inicjatorem tych kontaktów jest szkoła, a ich głównym przejawem — wywiadówki. Na wywiadówkach zaś dużo jest liczb i przebiegów procentowych dotyczących wyników nauczania. Wszystko to zajmuje wiele czasu i na rozmowy indywidualne praktycznie go nie ma. Z następnych sondażów Instytutu wynika, że z dni otwartych w szkole korzysta 1,4 proc. rodziców, a z indywidualnych rozmów z nauczycielem — 1,3 proc. rodziców. Dodajmy, że są to przeważnie rozmowy „wymuszone”, to znaczy mające miejsce w wypadku trudności wychowawczych z uczniem.

A właściwie ten kontakt powinien zaczynać się już w przedszkolu. Nauczycielka przedszkolna widzi dziecko w różnych sytuacjach w zespole rówieśników, ma też wiedzę niezbędną do wychowywania, gdyż sama instytucja tu nie wystarcza. Jeśli tę wiedzę udostępni rodzicom — łatwiej będzie o prawidłowe kierowanie rozwojem dziecka.

Jednak mimo wielu ton papieru zapisanych wywodami na temat pożytków partnerstwa domu i szkoły kuleje ono najwyraźniej. Rodzice nie występują z inicjatywą odformalizowania kontaktów ze szkołą, chociaż im jest stosunkowo łatwiej; oni mają „na głowie” jedno lub dwoje dzieci, nauczycielka — kilku-dziesięcioro.

Ale i szkoła nie jest bez winy. Kiedyś podczas wizyty grupy dziennikarzy w jednej ze szkół

Kalisza, dyrektorka zapytana o współpracę domu i szkoły, odpowiedziała, że przedstawia się ona dobrze, gdyż „jak państwo widzą, mamy zasłony w oknach i kwiaty doniczkowe na korytarzu, i w ogóle estetyka pomieszczeń szkolnych bardzo się poprawiła, co zawdzięczamy rodzicom”.

Władze oświatowe poczyniły wiele starań, aby odformalizować styl współpracy domu i szkoły. Przywiązują sporo wagi do takich form angażowania rodziców w sprawy wychowawcze jak: włączanie ich w działalność pozalekcyjną, w pracę rozmaitych kolekcji zainteresowań. Na ogół jednak brak rodzicom czasu na tego typu pomoc szkolną. Zresztą choć są to niewątpliwie sprawy ważne, znacznie ważniejsza jest pomoc polegająca na wszechstronnym zajęciu się problemami wychowawczymi dziecka i konsultowaniu ich z nauczycielami.

(H. Sz.)

Obserwują zorze

Dla naukowców Polarnego Geofizycznego Instytutu Kolskiej Filii Akademii Nauk-ZSRR rozpoczął się sezon obserwacji zorzy polarnych. Obecnie realizują oni międzynarodowy program współpracy „Rok maksymalnej aktywności Słońca”.

Dobiega końca pokojowa misja

Z Bliskiego Wschodu wróciła ostatnia grupa żołnierzy

Dokładnie powróciła ostatnia grupa żołnierzy Wojska Polskiego, którzy pełnili zaszczytną służbę w imię pokoju w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Przypomnijmy, że nowa sytuacja jaka powstała na Bliskim Wschodzie w bieżącym roku po podpisaniu separatystycznego układu pokojowego między Egiptem i Izraelem, spowodowała, że Rada Bezpieczeństwa ONZ nie przedłużyła wygasłego w lipcu ub.r. mandatu pokojowym wojskom ONZ, które przez 6 lat nadzorowały rozdzielenie wojsk egipskich i izraelskich na Synaju. W konsekwencji od sierpnia ub. r. nastąpiło rozwiązanie Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ (UNEF) w tym regionie. Od samego początku w składzie tych sił odpowiedzialną misję pełniła polska Wojskowa Jednostka Specjalna.

Żołnierzom LWP w DSZ ONZ powierzono ważne zadania. Obejmowały one kompleksowe zabezpieczenie działań żołnierzy wszystkich kontyngentów narodowych w tzw. strefach buforowych, a przede wszystkim zapewnienie im pełnego zabezpieczenia pod względem transportowym i inżynieryjno-saperskim

oraz wszechstronnej pomocy technicznej i medycznej.

Wykonując te zadania polscy saperzy sprawdzili setki kilometrów dróg dojazdowych do posterunków ONZ, wykryli i zniszczyli setki tysięcy min i pocisków; kolumny polskich „starów” i „jelezy” przejechały ponad 30 mln km dowożą ludzi, żywność, wodę pitną, materiały budowlane i inne środki zaopatrzenia na wysunięte placówki

UNEF. Polski szpital DSZ ONZ prowadził leczenie specjalistyczne chorych, sprawował nadzór i czuwał nad stanem zdrowia i warunkami sanitarno-higienicznymi kontyngentów narodowych.

Podkreślimy, że pod błękitną flagą na Wzgórzach Golan w Syrii misję obserwacyjną w strefie rozdzielania wojsk pełni nadal polski kontyngent wojskowy.

Przybyli pod koniec XVII wieku

«Lendziele» spod Miskolca

NA POCZĄTKU BYŁY niejasne wieści, że gdzieś na Węgrzech istnieje wieś, której mieszkańcy mówią po polsku i mają świadomość polskiego pochodzenia. Poszukiwania, przy pomocy węgierskich naukowców, przyniosły sukces. Jesteśmy w Istvanmajor, wśród ludzi deklarujących się jako „Lendziele”, tj. Polacy.

Czeka nas ogromna praca. Z okrucichów dokumentów, z niezliczonych publikacji, z dziesiątków rozmów musimy zrekonstruować dzieje tej wsi, losy jej mieszkańców, a zwłaszcza fascynującą historię ich osadnictwa tutaj. Nie jesteśmy jednak sami. Pomagają nam węgierscy przyjaciele, dla których dzieje kontaktów polsko-węgierskich to nie tylko sprawy nauki, ale również sentymentu.

MIESZKAŃCY ISTVANMAJORA to przesiedleńcy z Derenku, wsi leżącej w pobliżu dzisiejszej granicy słowacko-węgierskiej. Kaprys Horthyego spowodował, że wieś ta przestała istnieć. Na jej terenie założono przedsiedlone, a mieszkańcy przeniesiono na inne miejsce, w tym do Istvanmajora.

Materiały archiwalne mówią, że wieś Derenk, od zamierzeń tych czasów leżąca u stóp potężnego zamku Szadvar, zamieszkiwali aż do XVII wieku Madziarzy. Wieś ta wraz z zamkiem należała do rodziny Bebeków, jednej z najbardziej wpływowych rodzin magnackich na Węgrzech.

Okolice nie była gościnna. Go-

Kilkanaście kilometrów od Miskolca, w pobliżu miejscowości Emőd leży niewielka wieś Istvanmajor. Załedwie trzy krótkie uliczki, centralny placik z kosejolem, sklep i gospoda. Teren płaski, jak okiem sięgnąć niezmiernie pola, na których uprawia się głównie kukurydzę i słoneczniki.

Istvanmajor to załedwie 60 zagrod, nie więcej niż 200 ludzi, mały punkt na przestrzeniach Niziny Węgierskiej. A jednak jest to wieś zdumiewająca. Tu wszyscy mówią po polsku! Chropawa, archaiczna, pełna nalciałości węgierskich i słowackich, ale to jednak polszczyzna.

ry i porastające je lasy, słaba gleba, a przede wszystkim surowy klimat, uniemożliwiali na tym terenie opłacalną uprawę roli. Nieliczna ludność trudniła się zapewne prawie wyłącznie pasterstwem.

Wtedy właśnie sprowadzono na te tereny osadników z Polski. Kim byli, z jakich miejscowości pochodzili, tego dokumenty nie mówią. Wszystko zdaje się jednak na to wskazywać, że wysłani oni z południowej Polski, być może z okolic graniczących ze Spiszem, Orawą, Podhalem.

Tradycja ustna wspomina o osadnictwie wojskowym. To jakoby Franciszek Rakoczy miał na początku XVIII wieku osadzić w Derenku Polaków, żołnierzy swojej armii. Rzeczywiście była jednak chyba mniej bohaterka. Osadnicy z Polski południowej parli na tereny Węgier, które były dla nich krainą mlekiem i miodem płynącą. Dla mieszkańców głodujących i przeludnionych wsi nawet okolice Derenku mogły się wydać ziemią obiecaną. Tu więc osiedli.

DERENK, WIEŚ położona z dala od uczeszcanych szlaków komunikacyjnych, uboga i licząca niewielu mieszkańców omijały klęski wojenne. Derencianie żyli z pracy na roli, pasterstwa, zatrudniali się w lasach przy wyrębie i zwózce drzewa, stynęli jako znakomici wypalacze węgla drzewnego.

Izolacja wsi, jej peryferyczne położenie, sprzyjało zachowaniu języka, obyczajowi przodków i świadomości pochodzenia. Węgierskie otoczenie nie lubiło derenczan, byli inni, mówili między

sobą obcym niezrozumiałym językiem, mieli odrębne obyczaje. Węgrzy nazywali ich „Lendzielami”, akcentując ich utrzymującą się odrębność.

Tego stanu rzeczy nie zmieniły następne lata. Rozpadła się Monarchia Austro-Węgierska, powstały nowe granice polityczne, zmieniały się rządy, a w Derenku wszystko trwało jak dawniej. Tyle tylko, że mieszkańcy wsi stali się wytrawnymi przemysłowcami. Bądź co bądź granica węgiersko-słowacka przebiegała tuż obok.

ZMIANY NADCHODZIŁY stopniowo. Rząd wykupił okoliczne lasy, zaczęło w nich organizować zwierzyńce. Przyjeżdżali dostojnicy państwowi, dyplomaci, często pojawiał się sam regent Horthy, wielki miłośnik łowiectwa. A jednocześnie trwała nieustępliwa walka między derenczanami a władzą. Dochodziło nawet do potyczek w lasach, padali zabici i ranni spośród chłopów i służby leśnej. Ten stan rzeczy mógł trwać długo.

Doszło do przesiedlenia. Był rok 1941. Ludność Derenku, liczącą wtedy około 800 osób przeniesiono do położonych na południu wsi: Martonyi, Sajoszentpeter, Besenyő, Istvanmajor. Derencianie otrzymali lepsze role, odszkodowania za zburzone domy i znaczne kredyty na zakup dodatkowej ziemi.

Przemieszczenie ludności Derenku na inne miejsca było początkiem końca odrębności izolowanej dotychczas grupy. Rozmieszczani wśród Węgrów zaczęli derencianie gwałtownie

tracić swoją kulturę, ulegali postępującej madziaryzacji. Stopniowo zanikał język, choć pamięć o polskim pochodzeniu trwała i trwa po dziś dzień.

Nawet w Istvanmajor, wsi gdzie mieszkają prawie wyłącznie przesiedleńcy z Derenku i ich potomkowie, proces ten, choć nie tak jaskrawo, jest jednak widoczny. Na miejscu pozostali jedynie starzy, dzieci opuściły wieś. Przyjeżdżają czasem do rodziców i dziadków. Słabo mówią po polsku, niektórzy ledwie ten język rozumieją.

Zatrącanie języka i świadomości polskiego pochodzenia to właściwie proces nieunikniony. Zapewne niewiele lat upłynie, gdy już nie język, czy zwyczaj, lecz mglista świadomość pochodzenia pozostanie „owym” potomkom XVIII-wiecznych polskich osadników.

W KROTKIE POWSTANIE mogłaby polskiej wsi na Węgrzech. Utrwali pamięć o „Lendzielach” spod Miskolca, niewielkiej zbiorowości Polaków, niewielkiej części tych, którzy rozrzućni po całym świecie, wróceni trwali przez całe pokolenia przy języku i zwyczajach swoich przodków, zachowywali żywą świadomość swojego pochodzenia.

RYSZARD KANTOR

Palacze — uwaga na Łódź!

Krajowy Ośrodek Zwalczania Palenia Tytoniu powstaje w Łodzi. Prace w tym zakresie prowadzi miejscowa Wojewódzka Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna, która z upoważnienia resortu zdrowia pełni też funkcję koordynatora działalności antynikotynowej w całym kraju. W Łodzi dzieła już od pewnego czasu poradnia odwykowa dla palących, której doświadczenia wykorzystane zostaną w pracy Ośrodka. Ten ostatni otwarty będzie w przyszłym roku.

pocztynion ECHO

Praca dla jednorekich

W. M. Skawina. Jestem inwalidką III grupy, renta wypadkowa. Proszę o Informację, gdzie mogłabym czynić starania o pracę zgodną z orzeczeniem komisji ds. inwalidztwa (praca dla jednorekich)? Czy podejmując pracę mogę być zatrudniona na pełnym etacie?

Zarobki rencistów inwalidów pobierających renty wypadkowe nie ulegają ograniczeniom, mogą więc pracować na pełnym etacie. Co do samej pracy radzimy Pani utrzymywać kontakt z oddziałem rehabilitacji inwalidów Wydz. Zdrowia i Opieki Społecznej UM. Innych możliwości niestety nie widzimy (mar)

Żona emeryla

M. W. Kiedy żonie emeryla przysługują bilety na cukier? Czy otrzymuje je na nią mąż, czy też ona sama?

To zależy. Jeśli żona emeryta pozostaje na utrzymaniu męża, to ROM łącznie z biletami męża wydaje i dla niej bilety na 2 kg cukru miesięcznie. Natomiast w wypadku, gdy posiada ona własne źródło utrzymania (pracuje zawodowo, pobiera rentę, emeryturę, prowadzi gospodarstwo rolne itp.) to na tej podstawie pobiera dla siebie bilety w przysługującej jej wysokości. (hs)

Dla dziecka rolnika

J. K. Oboje z żoną prowadzą gospodarstwo rolne. W marcu żona spodziewa się dziecka. Czy otrzyma z tego tytułu zasiłek porodowy, przewidziany przez ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym i świadczeniach dla rolników?

Zasiłek ten, w wysokości 500 zł, ZUS będzie wypłacał na dzieci urodzone po 1 VII 1980 r. Żona Pana ma więc jedynie prawo do otrzymania jednorazowego zasiłku w kwotę 2.000 zł, przysługującego każdej kobiecie z tytułu urodzenia dziecka. (hs)

W porozumieniu z ZUS

E. N. Poreba — Spytkowska. Od 28 stycznia 1975 roku byłem na rencie inwalidkiej. Z dniem 26 listopada 1979 roku ZUS w Krakowie wstrzymał wypłatę renty za niedoreczony wymagalny świadczeń lekarskich. Nie doręczyłem ich, ponieważ chcę iść do pracy. Jak sprawę załatwić i gdzie?

Radzimy Panu porozumieć się z Wydz. Rent ZUS (Kraków, Podgórskich 27) i dopiero po porozumieniu się — podjąć decyzję dot. podjęcia pracy. II grupę otrzymują osoby u których stwierdzono inwalidztwo stałe, mogą więc zaistnieć przeciwwskazania lekarskie co do zatrudnienia w ogóle, ew. co do pewnych rodzajów pracy. Ostateczna decyzja zależy od Pana, lecz we własnym interesie należałoby się z ZUS-em porozumieć. (mar)

W Biurze Notarialnym

K. M. Dwie osoby będące właścicielami parcel, pragnęłyby się zamienić tymi parcelami, ew. obopólnie je sprzedać i kupić. W jakim urzędzie powinno się to załatwić?

Tego rodzaju umowy dotyczące nieruchomości wymagają formy notarialnej i mogą być załatwiane tylko przez Państwowe Biura Notarialne (w Krakowie — ul. Przy Rondzie 7). Tam też można uzyskać bliższe informacje. (JP)

Języki obce

K. G. Czy na terenie Krakowa jest szkoła języków obcych po szkole podstawowej? Czy posiada internat?

Szkoły języków obcych — po szkole podstawowej — nie ma. Są natomiast licea ogólnokształcące, w których utworzono klasy o poszerzonym programie nauczania różnych przedmiotów m. in. języków obcych. (am)

Narciarstwo

Z. G. Chciałabym zapisać się do sekcji narciarskiej. Gdzie mogę się w tej sprawie zwrócić?

Sekcje narciarskie prowadzi Koło Grodzkie PTTK, ul. Warszawska 11, (tel. 257-33) i Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy, al. Powstańców Warszawy 6, tel. 151-21. Tam więc radzimy zwrócić się po bliższe informacje. (sz)

Te cenne obiekty nie mogą zaginąć

Tereny Warmii i Mazur — „krainy tysiąca jezior” — obfitowały do niedawna w liczne zabytki budownictwa wodnego — młyny, elektrownie, tartaki itp., zlokalizowane nawet przy małych ciekach wodnych. W 1945 r. na obszarze ówczesnego woj. olsztyńskiego zintensyfikowano ok. 300 tego typu obiektów. Bezpośrednio po wyzwoleniu pospiesznie wyremontowano i uruchomiono w dorzeczu rzek ok. 170 obiektów, głównie młynów zbożowych i elektrowni wodnych. W 1970 r. było ich tylko ok. 30. Zdecydowana większość uległa bowiem zniszczeniu lub rozbiórce, niektóre wykorzystywano do innych celów gospodarczych, a tylko nieliczne adaptowano do potrzeb turystyki.

Jak ocenia się w woj. olsztyńskim istniejące jeszcze dziesiątki zapomnianych często budowli wodnych. Ich odszukiwaniem oraz sporządzaniem opisu dokumentacyjnego zajmuje się od wielu lat dr Władysław Sempol z Zakładu Ekologii i Ochrony Środowiska olsztyńskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Pomaga mu studenci oraz harcerze. Obecnie podjęto przygotowanie do sporządzenia dokładnej inwentaryzacji zachowanych obiektów i oceny możliwości praktycznego ich wykorzystania do celów hydroenergetycznych.

Atom na... żyłki

Pływający już ponad dziesięć lat atomowy masowiec „Otto Hahn” (RFN) ma być wkrótce przekazany na złom. Stracił już znaczenie jako jednostka doświadczalna, natomiast użytkowanie energii jądrowej w rejsach handlowych nie będzie opłacalne przed wpływem co najmniej 20 lat.

UWAGA!

Artyści plastycy i twórcy ludowi!



DYREKCJA REGIONALNEGO BIURA
SPRZEDAŻY „CEPELIA” w KRAKOWIE
uprzejmie informuje, że

w Salonie Rękodzieła Artystycznego w Sukiennicach
(od strony Ratusza)

prowadzi sprzedaż komisowa

Przedmiotem sprzedaży komisowej są wyłącznie wyroby
artystów plastyków (członków ZPAP) i twórców ludo-
wych (zrzeszonych w STL).

Przyjmowanie wzorów odbywać się będzie w dniach
od 19 do 22 każdego miesiąca, w godz. 13-16.

K-81

ZASTAWA 1100 p, nowy —
kupię. Oferty: 30-350 Kra-
ków, skrytka 746.

CEGLE budowlana pełna,
kratkowa, stępie, deski —
kupię. Oferty: 11395
„Prasa” Kraków — Wi-
slna 2.

BONY Pekaś — kupię.
Zgłoszenia: tel. 382-37.

FLIZY kupię. Oferty 11433
„Prasa” Kraków — Wi-
slna 2.

KIOSK owocowo-warzy-
wny w dobrym punkcie,
kupię. Oferty 11553 „Pra-
sa” — Kraków, Wislna 2.

UZYWANE lub uszkodzo-
ne (do przerobienia) fu-
tro z norek oraz plecy
z futra selskinowego —
kupię. Oferty 11551 „Pra-
sa” Kraków, Wislna 2.

KIOSK warzywno-owo-
cowny — kupię. Oferty
11567 „Prasa” Kraków —
Wislna 2.

SZTRUKS kupię. Podać
kolor. Oferty 11598 „Pra-
sa” Kraków, Wislna 2.

MIŁYNEK do tworzywa —
kupię. Tel. 338-61.

FIATA 125 p, po wypadku
— kupię. Oferty 11478
„Prasa” Kraków — Wi-
slna 2.

Sprzedaż

OCIEPLACZE naciągarskie
— spodnie, od 110-130 cm
wzrostu, kurtki ocieplane
ortalionowe, skorododo-
bne i zamkowe — oferu-
je Fr. Sanecka, Kraków,
ul. Stradom 27. Sklep
czynny w godz. 11-19.

CYKLIARKE jednopa-
nowa, 220 V, produkcji
krajowej — sprzedam.
Tel. 167-63. g-11381

SUKNIE balowe oraz od-
powiednie dodatki oferu-
je Fr. Sanecka, Kraków,
ul. Stradom 27. — Sklep
czynny w godz. 11-19.

WYŻŁY — szeciaki —
sprzedam. Księcia Józefa
227. g-11387

FLIZY, wózek włoski
składany, „Banfi Haj-
szesz” — sprzedam. Tel.
126-89. g-11376

TAKSOMETRY „Haida”,
„Rekord” — sprzedam za
pobranie pocztowym. —
Sopot, tel. 51-23-80.

ELEKTRONICZNY aparat
stuchowy — sprzedam.
Tel. 390-64. g-11380

PRASE ręczna — 15 ton,
beben do czyszczenia
produkcji metalowej —
sprzedam. Kraków-Azory,
ul. Wodzisławskiego 8.
g-11374

SYRENE 102, wymagająca
remontu lub na części —
sprzedam. Oferty 11392
„Prasa” Kraków — Wi-
slna 2.

SYRENE 104 w całości
lub na części — sprzedam.
Azory, Jaremy 21/1.

Kupno

PIANINO — kupię. Zgło-
szenia: tel. 310-28. g-11695

KOZUCH damski, jasny,
turecki — i dziecięcy —
sprzedam. Kraków, Dzier-
żyńskiego 12A/2.

„BANFI HAJSZESZ” —
sprzedam. Sarego 16/2.

ZAKŁAD stolarski czyn-
ny — sprzedam lub wy-
dzierżawię. Tadeusz Ga-
brys, Kraków, ul. Gar-
wa 11. g-11427

VOLKSWAGEN 1500 mi-
krobus oraz części do sil-
nika — sprzedam. Kra-
ków, os. Piastów 58/79.

TANIO sprzedam czarne
futro karakulowe i garaż
blaszany. Oferty 11456
„Prasa” Kraków — Wi-
slna 2.

ROZCZNEGO wyżła —
sprzedam. Kraków, Sło-
piana 11/56. g-11520

SILNIK do Fiata 125 p po
generalnym remoncie —
sprzedam. Gwarancja. W
rozliczeniu odkupie zuży-
ty. Oferty 11467 „Prasa”
Kraków, Wislna 2.

FORTEPIAN — sprzedam.
Tel. 822-48. g-11535

RURY stalowe o średni-
cy 1,5 cala — sprzedam.
Oferty 11545 „Prasa” Kra-
ków, Wislna 2.

SYRENA 105 L, fabrycz-
nie nowy — sprzedam.
Oferty 11443 „Prasa” Kra-
ków, Wislna 2.

PILNIE i tanio sprzedam
maszynę dolewiarską. —
Zgłoszenia: al. Daszyń-
skiego 18/20, po godz. 16.

80 pustaków skawinski-
ch — sprzedam. Wieliczka —
os. Zawadzkiego 7/1.

WTRYSKARKE austria-
cka — prasa 150 ton,
wyruski 1 kg — sprzedam.
Oferty 11573 „Prasa” Kra-
ków, Wislna 2.

PRZENOSNY telewizor
kolorowy radziecki „Ele-
ktronika C-430”. Oferty
11569 „Prasa” Kraków —
Wislna 2.

PIANINO niemieckie —
tanie sprzedam. Tel.
833-72. g-11538

FLIZY, wykład budowlany
— sprzedam. Tel.
246-98. g-11560

SERWIS do kawy emie-
lowski, rok 1934, trzy 62-
ka polowe używane oraz
meszka, ciepła kurtka o-
rtalionowa — bardzo pil-
nie sprzedam. Zofia Glo-
wacka, Kraków 1, poste-
listante. g-11382

FUTRO z lisów afgań-
skich — sprzedam. Tel.
164-78 (wieczorem).

SYRENE 104 — sprzedam.
Ul. Fiolkowa 7/35. g-11285

CZĘŚCI do Fiata 123 —
3 p — sprzedam. Wielicz-
ka, tel. 10-12, po godz. 16.

SILNIK do Volkswagena
1300 oraz inne części —
sprzedam. Zgłoszenia: —
Kraków, Powroźnicza 6
m. 5 B. g-11407

TRIUMPH sportowy oraz
części — sprzedam. Mie-
chów, tel. 206-03, wiecero-
rem. g-11163

GRUNDIG — kasetowy,
nowy — sprzedam. Tel.
363-77 wewn. 276, godz.
11-14. g-11170

MŁODA krowe sprzedam.
Kraków — Wola Duch-
acka, ul. Podgwieźdna 4
(kolo cmentarza).

NOWA karoseria Fiata
125 p MR — sprzedam.
Nowa Huta, Piastów 28/32,
po 16-ej. g-11112

„BANFI HAJSZESZ” — ta-
nio sprzedam. Ul. Ks. Jó-
zefa 75 B. g-11123

TANIO sprzedam Renault
10. Nowa Huta, Centrum
B 10/73. g-11040

FIAT 126 p, rok produk-
cji 1976 — sprzedam. Tel.
802-92, godz. 18-20.

KAROSERIE Fiata 126 p
— sprzedam. Nowa Hu-
ta, os. Jagiellońskie 36/29.

WTRYSKARKE hydraulic-
zna, automatyczna —
sprzedam. Kraków, ul.
Pasternik 10 — w godz.
15-14. g-11193

RAM karakulowy, dzin-
sy — sprzedam. Ul. Kar-
łowicza 15 m. 5. g-11229

WARSZAWA 223, górno-
zaworowy, rok produk-
cji 1973 — sprze-
dam. 32-440 Sułkowice —
tel. 77. g-11225

ORGANY — „Vermora”
ET-3, 4 oktawy, stan ide-
alny, gwarancja — sprze-
dam. Cena do uzgodnie-
nia. 32-260 Siemniki, Pol-
na 18. g-11228

PŁO likwidacji mieszkania
sprzedam meble, piece
akumulatoryjne, Kasprowi-
cka 6/4, godz. 14-16.

PLATON jednokonną —
sprzedam. Oferty 11240
„Prasa” Kraków — Wi-
slna 2.

PEŁNE meszka zagranicz-
na, kołnierz kangurowy,
na wysokości — sprze-
dam. Oferty 11238 „Pra-
sa” Kraków, Wislna 2.

Lokale

STUDENTKĘ z całodziennym
wyżywieniem lub bez —
przyjmie do super-
komfortowego pokoju. —
Centrum. Telefon 343-11.
g-11673

SUPERKOMFORTOWY —
pokój do wynajęcia. Tel.
grzeźniowski 431-62, po
19-ej. g-12116

MIELEC! M-2 dwupokojo-
we, 33 m² — zamienie na
podobne lub kawalerkę w
Krakowie. Oferty 11386
„Prasa” Kraków — Wi-
slna 2.

LEKARZ — pracownik
AM — poszukuje samo-
dzielnie mieszkania na
4 lata. Oferty 11430 „Pra-
sa” Kraków, Wislna 2.

MŁODE małżeństwo po-
szukuje garsniery w No-
wej Hucie na okres 2 lat.
Oferty 11365 „Prasa” Kra-
ków, Wislna 2.

POSZUKUJE od zaraz
garsniery. Tel. 283-91
(wieczorem). g-11333

PRZYJME 2 studentki na
mieszkanie. Partyzantów
13. g-11434

ŚRÓDMIEŚCIE! Przyjme
studentów na mieszkanie.
Tel. 138-10. g-11429

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne
poszukuje garsniery lub
samodzielne pokoju, na
rok. Czynsz miesięczny.
Oferty 10540 „Prasa” Kra-
ków, Wislna 2.

MIESZKANIE 2-pokojo-
we, 32 m² (piec elektry-
czny), okolica 18 Stycz-
nia — zamienie na mniej-
sze w tej samej okolicy.
Oferty 10551 „Prasa” Kra-
ków, Wislna 2.

M-5, 3-pokojowe, komfor-
towe, w Nowej Hucie —
zamienie na 2 mieszkania
mniejsze w Nowej Hucie.
Oferty 10400 „Prasa” Kra-
ków, Wislna 2.

SPÓŁDZIELCZE 2 pokoje
z kuchnią, superkomforto-
we — zamienie na pokój
z kuchnią i garsniere.
Oferty 11074 „Prasa” Kra-
ków, Wislna 2.

MIESZKANIE 2-pokojowe
(Azory), zamienie na po-
łożone bliżej centrum. —
Telefon 347-31. 11073-g

2 POKOJE z kuchnią, 51
m², własnościowe i pokój
z kuchnią, 36 m², super-
komfortowe — zamienie
na duże 3-pokojowe włas-
nościowe z loggią lub do-
mek jednorodzinny. Tele-
fon 393-84 lub oferty 10589
„Prasa” — Kraków, Wis-
lna 2.

SŁUPSKI M-3 superkom-
fortowe, IV piętro — za-
mienie na mieszkanie w
Krakowie lub okolicy. —
Paweł Sobolewski, 76-200
Słupsk — ul. Zygmunta
Augusta 6/15. g-11202

M-5 superkomfortowe —
zamienie na M-3 i gars-
niere. Oferty 11297 „Pra-
sa” Kraków, Wislna 2.

POKÓJ z kuchnią, 34 m²,
w Nowej Hucie — zamie-
nie na mieszkanie 3-4-
pokojowe, na bardzo ko-
rzystnych warunkach. —
Oferty 11362 „Prasa” Kra-
ków, Wislna 2.



ZAKŁAD ODLEWNICZY
ZREMB w Krakowie
ul. Mogilska 71

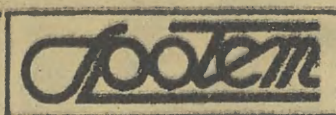
zatrudni:

na korzystnych warunkach **ROBOTNIKÓW** wykwalifi-
kowanych, w zawodach:

- ▲ FORMIERZA
- ▲ OCZYSZCZACZA ODLEWÓW
- ▲ WYTAPIACZA METALI
- ▲ RDZENIARZA — oraz
- ▲ KANDYDATÓW DO PRZYUCZENIA w ww. za-
wodach
- ▲ TOKARZY
- ▲ ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH przy pra-
cach za- i wyladunkowych
- ▲ ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przy-
jmuje Dział Osobowy Szkolenia i Psychologii Pracy,
Kraków, ul. Mogilska nr 71, pokój 34 — codziennie
w godzinach od 8 do 15, telefon 151-11, wewn. 26.

K-8856



Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Krakowie zatrudni

w Oddziale Produkcji Różnej:

- ▲ MASARZY
- ▲ ROZBIERACZY MIĘSA
- ▲ WĘDLINIARZY
- ▲ KUCHARZY
- ▲ POMOCE KUCHENNE
- ▲ ROBOTNIKÓW gospodarczych
- ▲ ROBOTNIKÓW niewykwalifiko-
wanych.

Warunki pracy i płacy do omówienia
w Sekcji Spraw Pracowniczych „Spo-
łem” WSS Oddział Produkcji Różnej
w Krakowie, al. Słowackiego 29.

Nieruchomości

KUPIE zabudowania wraz
z dużą parcelą, najlepiej
nieużytki, lasy, sad. Wa-
runki, utwardzona droga,
prąd, odległość 300 m. od
najbliższych zabudowań.
W rozliczeniu może być
M-3 superkomfortowe —
centrum Nowej Huty. —
Wyczerpujące oferty wraz
z ceną kierować: „Pra-
sa” — Kraków, Wislna 2,
dla nr 11481.

PARCELE budowlaną pod
dom dwurodzinny. — w
Podgórzu — sprzedam. —
Oferty 11075 „Prasa” Kra-
ków, Wislna 2.

Zguby

TUREK Barbara, Stawowa
Wola, ul. Obrońców Sta-
lingradu 19/32 — zgubiła
legitymację studencką nr
5100, wydaną przez AWF
Kraków.

Różne

TAPETOWANIE — szyb-
ko, solidnie — wykonuje
zakład H. Golowskiej —
tel. 720-06, codziennie —
godz. 14-17. g-12108

INSTALACJE wodociągo-
wo-kanalizacyjne, gazowe
i centralnego ogrzewania
wykonuje na zamówienia
osób prywatnych, z ma-
teriałów własnych lub
pozwierzonych — solidnie
i terminowo — specja-
listyczny zakład Spółdziel-
ni „Usługa” w Krakowie,
przewodzony na zrycza-
towanym rozrachunku. Zle-
cenia przyjmowane są te-
lefonicznie pod nr 315-51,
w godz. 7-9. g-11637

LOKAL handlowy w Kra-
kowie — kupię lub wy-
najmę. — Oferty 11055
„Prasa” Kraków, Wislna 2

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w KRAKOWIE

zatrudni natychmiast

na pełnych etatach oraz w niepełnym wymiarze godzin

kierowców autobusowych

Praca na nowoczesnym taborze autobusowym w nowej bazie autobu-
sowej przy ul. Gwardii Ludowej. — Przedsiębiorstwo zapewnia:

- ◆ dowóz do pracy własnymi autobusami lub miejsce w ho-
telu pracowniczym dla pracowników zamiejscowych
- ◆ premie regulaminowe i specjalne
- ◆ dodatek za wysługę lat ◆ nagrody jubileuszowe
- ◆ ekwiwalent węglowy
- ◆ odzież roboczą i ochronną — (umundurowanie letnie
i zimowe)
- ◆ świadczenia socjalne — (stołówka, opieka lekarska, wczasy
krajowe i zagraniczne, kolonie i zimowiska dla dzieci
i młodzieży)
- ◆ bilety na bezpłatne przejazdy środkami komunikacji
miejskiej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Miejskiego Przedsiębior-
stwa Komunikacyjnego — KRAKÓW, ul. WAWRZYŃCA 13, telefon
nr 645-30 wewn. 33 lub 103 — w godzinach od 7 do 14.

NOTES REPORTERA

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 43 uroczystie zakończyli Międzynarodowy Rok Dziecka. Samorząd przygotował wielką loterię fantową, odbył się także apel pod hasłem „Dzieci swojemu miastu”. Uzyskane pieniądze przeznaczone na rewaloryzację krakowskich zabytków.

Nowohucki klub plastyków amatorów działający przy Zakładowym Domu Kultury HiL ma już wieloletnią tradycję. Skupia on ok. 50 malarzy i rzeźbiarzy, którzy każdą wolną chwilę poświęcają na prace plastyczne.

W Galerii „Rytm” ZDK HiL przy ul. Majakowskiej 2 otwarta została poplenerowa wystawa obrazów 19 członków tego klubu, którzy w ub. roku przebywali na plenerze w ośrodku czasowym kombinatu w Koninkach. Tematycznie przeważa więc zdecydowanie pejzaż podgórskich okolic. Na spotkaniu z władzami socjalnymi Huty im. Lenina każdy z wytrwałych i entuzjastów malarstwa przekazał jedną, lub dwie swoje prace plenerowe dla dekoracji ośrodków czasowych kombinatu, w zamian za co cała grupa otrzymała zapewnienie zorganizowania nowego, wiosennego pleneru. (a2)

Z nowym rokiem rozpoczyna swoją działalność kolejna w Mysłenicach placówka kultury: szkoła muzyczna stopnia podstawowego przy ul. Niepodległości. Jej dyrektorem został znany nauczyciel muzyki, dyrygent chóru nauczycielskiego w Mysłenicach mgr Stanisław Dziurda.

Premiera Renaty Kretówny

„Krajobrazy” to tytuł nowego programu alanki i piosenkarki krakowskiej Renaty Kretówny. Wczoraj właśnie w piwnicy klubu „Kuźnica” odbyła się premiera tego recitalu. Muzyka, nagrana na taśmie płynęła z głośników zaś Renata Kretówna — jak sama się przyznała na wstępie — śpiewała na żywo. Że miała do czego śpiewać to fakt. Muzykę trudno byłoby określić jednym słowem, bo nie był to sam rock i nie był to sam jazz, ale na pewno było to coś, co z przyjemnością słuchali goście zaproszeni na wczorajszą wieczór. Taka miła i urozmaicona muzyka wykorzystująca tematy znane, ale podająca je we współczesnym brzmieniu. Zastęga dzieli się tu autor muzyki Tadeusz Toczyński oraz nasi znani i lubiani „Skaldowie”, którzy „Krajobrazy” nagrali.

A jak śpiewała piosenki do słów Michała Czarneckiego Renata Kretówna? Tak, że się wszystkim na sali podobały. Ładnie, z właściwym sobie wdziękiem, albo w rytm czardasa, jak w „Wsiadaj do tej bryki”, albo spokojnie i nastrojowo, jak w „Zawołaj wiatr”. (ag)

Zginęła wyżlica

SUKA WYŻLICA ostrowłosa zaginęła dnia 7 bm. Wiadomość tel. 372-16 — za nagrodą.



Pod numerem 755-75

Ratunek dla pechowych maszyn

Jeśli widzimy pomalowaną na żółto „nyse” lub „żuka” ciągnące na wózku rozbity samochód, to z duża dozą prawdopodobieństwa możemy stwierdzić, że jest to jeden z siedmiu wozów pomocy drogowej Polskiego Związku Motorowego. Oprócz napisów odróżnia wozy PZM-owskie od polmozytowskich skromniejsza, bo zawsze jednoosobowa, załoga. Dyżurują w bazie przy ul. Kawiory na dwie zmiany, od 6 do 22. Czekają na telefony (tak naprawdę to jest na odwrót — ci co dzwonią muszą poszukać te dwie, trzy godziny), a potem doczepiają wózek lub platformę i w drogę. Zwykle niedaleka, bo choć zdarzają się zgłoszenia z sąsiednich województw, większość wyjazdów ogranicza się do naszej aglomeracji. Ale i tak uzbiera się rocznie prawie 30 tys. kilometrów na każdy wóz.

Kogo holują? Połowa zamawiających to defekty, których właściciele pojazdów usunąć nie potrafią. Reszta — rezultaty nieostrożnej jazdy. Czy praca Pomocy Drogowej to tylko te 50 godzin miesięcznie? Nie. Zdarza się nieraz, że kierowca żółtej „nysy” usuwa defekt w małym lub dużym „fiacie” (to najczęstszy klient) i... zamawiający odjeżdża zapłaciwszy uprzednio

rzecz jasna po 8 zł za 1 km przebiegu Pomocy.

Trzeba wyjaśnić jednak, że Pomoc Drogowa nie jest ruchomą stacją obsługi. Naprawy dokonuje tylko wtedy, gdy usterka jest prosta i gdy obsługa dysponuje częściami zamiennymi. Tych przydałoby się w żółtych „nydach” więcej. Cóż, kiedy części brakuje nawet w sklepach i stacjach „Pomozbytu”.

Najwięcej roboty mają na ul. Kawiory w weekendy, kiedy gwałtownie wzrasta ruch na drogach oraz jesienią, gdy zaczynają się gołoledzie. Holowanie miewa różny przebieg. Bo czasem zaciąga się „malucha” z jednego warsztatu krakowskiego do drugiego, a kiedy indziej przyjeżdża się mocować z rozbitym „fiatem” zakleszczonym głęboko w rowie czy wśród drzew.

Bardziej zniszczone samochody, które nie mają sprawnej przynajmniej jednej osi (warunek założenia na wózek) wciągają na platformę. Wychodzi trochę drożej, bo gdy kilometr dojazdu kosztuje 8 zł, a holowanie na wózku 9,60 zł (dla wolnej od pracy 50 proc. drożej), to przyjazd „nysy” z platformą oznacza pomnożenie wszystkich kilometrów przez tę wyższą stawkę. Ale i tak Pomoc spod

numera 755-75 jest najtańsza. Inni mają wyższe stawki...

Dużą część korzystających z Pomocy Drogowej PZMot stanowią członkowie Automobilklubu, którym przysługują z racji przynależności do PZMot liczne ulgi w świadczeniach serwowanych przez Związek.

Wszystko to nie świadczy wcale, abyśmy naszym Czytelnikom kierowcom źle życzyli nakładając ich do myślenia o pomocy drogowej kojarzącej się zwykle ze zniszczonym wozem czyli... ubytkiem w kieszeni.

Gdyby jednak kiedyś, przypadkiem... to możemy przypomnieć: 755-75 i 748-92. (ag)

Fot. JADWIGA RUBIS

Ładny plan, ale z błędami

Pomysłowy i efektowny plan urządzić Kraków okazał się ostatnio nakładem Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. Z pewnością ma on zwrócić uwagę turystów na trud dzieła odnowy, nie sposób jednak przecenić jego pierwotnej funkcji, jaką jest rzetelna informacja o centrum miasta. A ta niestety nie została dochowana na niektórych miejscach sekcji, który nie jest po prostu w pełni aktualny. Brak na nim niektórych ulic, nie uwidoczniło inwestycji komunikacyjnych ostatnich lat.

Mając na uwadze operatywność Biura Odnowy mamy nadzieję, że następne wydanie ukaże się już bez błędów. (c)

TELEFON TYGODNIA 211-87 — CZEKA NA ODPOWIEDZ

Uciekające kalorie

Tym razem Telefon tygodnia poświęcamy kwestii właściwego zabezpieczenia budynków mieszkalnych, biurowych oraz obiektów użyteczności publicznej przed chłodem. Prosimy Czytelników o zgłaszanie swoich uwag na ten temat, a więc o sygnalizowanie przypadków rozbitych szyb w klatkach schodowych, piwnicach czy strychach, uszkodzonych bram wejściowych, braku automatów zamykających samoczynnie drzwi itp.

A zatem jutro, to jest w środę w godz. 9—11, czekamy na wiadomości pod numerem telefonu 211-87.

Śladem naszych publikacji

Zwycięstwo rozsądku nad nonsensem

21 grudnia ubiegłego roku przedstawiliśmy Czytelnikom na naszych łamach historię dotyczącą dziwnych praktyk PZU. Chodziło mianowicie o to, że chociaż specjalne ubezpieczenie w wysokości 500 zł ma chronić właściciela samochodu przed stratami i kłopotami w razie jakiegokolwiek wypadku, to nie zawsze PZU respektuje te zasady. W opisywanym przez nas przypadku zmuszono właściciela, by ten zaświadczył o przebiegu choroby, którego kierowca uległ wypadkowi, to nie zawsze PZU respektuje te zasady. W opisywanym przez nas przypadku zmuszono właściciela, by ten zaświadczył o przebiegu choroby, którego kierowca uległ wypadkowi, to nie zawsze PZU respektuje te zasady.

że właściciel właśnie wtedy przebywał poza granicami Polski.

Miło nam donieść, że Państwowy Zakład Ubezpieczeń Oddział Wojewódzki w Krakowie, po zapoznaniu się z dokumentacją stwierdził, że II Inspektorat niepotrzebnie wezwał właściciela samochodu do podpisania oświadczenia o trzeźwości kierowcy i czytamy dalej: „W związku z tym wydano polecenie II Inspektoratowi PZU w Krakowie aby bezwzględnie zaniechał pobierania oświadczeń o stanie trzeźwości kierowcy pojazdu od właściciela samochodu, nie znajdującego się w nim w chwili wypadku. Informujemy równocześnie, że zleciłmy II Inspektoratowi PZU dokonanie natychmiastowej likwidacji szkody i wypłaty stosownego odszkodowania poszkodowanemu”.

Tak więc na szczęście czasem zwycięży u nas rozsądek nad nonsensem. (bog)

Dla maluchów w „Związkowcu”!

Noworoczne widowiska teatralno-filmowe dla dzieci w kinie „Związkowiec”, organizowane przy współpracy Estrady Krakowskiej, cieszą się nie słabnącym powodzeniem. Imprezy, urządzane od początku grudnia w każdą sobotę i niedzielę odbywają się przy pełnym komplecie widzów. Do tej pory z obejrzenia widowiska skorzystało ponad 10 tys. dzieci w towarzystwie opiekunów.

W związku z tak dużym zainteresowaniem noworoczną propozycją dla dzieci, na którą składa się jednoaktowa bajka sceniczna napisana na motywach utworu Ch. Andersena przez Leszka Sosnowskiego i kilka bajek filmowych m. in. „Wilki i zając” oraz ceremonia wręczenia maluchom przez św. Mikolaja dostępnych na miejscu paczuszek ze słodyczkami, zostanie ona jeszcze powtórzona w dwie kolejne najbliższe niedziele o godz. 13.

Wesołej zabawy!

Co - Gdzie - Kiedy?

(Dokończenie ze str. 5)

Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), Waryńskiego 24, Długa 88, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Piłsudskiego 94 (tlen), N. Huta, Centrum C bl. 6 (tlen), N. Huta, Centrum A bl. 3 (tlen).

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5.
14 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18 Tu Jedynka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.35 Koncert zyczeń. 19.15 Kiermasz polski. 19.40 Tancerz nad Adriatykiem. 20.05 Koncert zyczeń. 21.05 Kronika olimpijska. 21.52 Kom. Tot. Sport. 21.58 Tydzień muz. w kraju. 22.20 Tu Radio. 22.25 Kierowcy. 22.28 Gdańsk na muz. antenie. 23 Wita Was Polska.

PROGRAM II

Wiadomości: 12.30, 23.30.
16.10 E. Suchon — Fantazje symf. na organy, ork. smyczk. i perkusie. 16.40 O to przyczyna — fr. książki M. Karpińskiego. 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 17.20 Wodewille krak. — mag. 18 Amatorskie zesp. przed. mikrofonom. 18.25 Plebiscyt St. Gama. 18.30 Echo dnia. 18.40 Krajobrazy. 19 Koncert z nagr. WOSPR i TV w Katowicach. 19.40 Inf. Rady. Propozycje. 19.55 Kat. wydawniczy. 20 Red. Forum. 20.20 Płyty stare i nowe — A. Benedetti-Michelangeli. 21.40 Scheidt — Veni creator spiritus — hymn. 22 Rad. Tyg. Kult. 22.40 Portrety pols. muz. współcz. — W. Rudziński. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muz.

PROGRAM III

Wiadomości: 17, 19.30, 22, 17.05 Muz. poczt. UKF. 17.40 Rielisz odzieni bluesa. 18.10 Pol. dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 Posłuchaj warto... 19.15 Niebieska cisza — gra Zesp. Zb. Namysłowskiego. 19.35 Opera tyg. 19.50 Przegląd książki Browna — ode. pow. G. Chesterton. 20 Z mojej płytoteki. 20.30 W lustrze Loary. 21 W duecie z O. Petersonem. 21.35 Antologia pios. franc. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Konsonanse i dysonanse. 23 Warmia i Mazury w oczach poetów. 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 16.40, 22.55.
16.45 Nasz punkt widzenia (Kr.). 17 Sen Edwardsa — fr. pow. W. Buscha (Kr.). 17.20 Przed koncertem (Kr.). PR i TV w Krak. (STEREO — Kr.). 17.40 Wtorek. Relaks Stereof. 18.24 Pogoda (Kr.). 18.25 Klub pod znakiem zapytania. 19.15 Lek. jez. ang. 19.30 Muz. na starym fortepianie. 20.05 Muz. instrumentalno-wokalna. Mozart. 20.37 C. Ph. E. Bach — Sonata g-moll na obój. 20.50 Aud. z cyklu: Opowieść o Czajkowskim. 21.20 Warsz. Jesień 79 — Kwartety pols. 21.50 NURT — filozofia. 22.15 Polscy myśliciele. 22.35 Przymiarki do przyszłości.

NOTATNIKA KRAKOWSKA

DZIŚ O GODZINIE:

- * 16 — MDK, ul. Czackiego 11 — Film K. Zanussi „Spirala” — dyskusja uczniów szkół średnich z psychologiem i lekarzem.
- * 18.15 — ul. Karasia 6 I p. — Pol. Tow. Przyrodników: Dyskusja pt. „Kryteria oceny prac naukowych z biologii”.
- * 19 — „STARÓWKA”, ul. Szczepańska 5 II p. — mgr E. Jakubek — Co nowego w kraju i świecie.
- * 20 — DDK Krowodrza, ul. Papiernicza 2 — Wernisaz wystawy Grupy „WTOREK 20”.

JUTRO O GODZINIE:

- * 16 — DDK Krowodrza — Kino Muminiek.
- * 16 — MDK, ul. Czackiego 11 — Zwierzęta p. A. Budziszewskiego — „Weże niejadłowe”, pokaz zwierząt, filmy (kl. IV—VIII).
- * 17 — DK HiL, ul. Majakowskiego 2 — „Pożegnanie choinki” — impreza plenerowa z udziałem grup kołędnych i zespołów folklorystycznych. Prowadzi red. P. Piatek.
- * 18.30 — KDK, s. 115 — prof. Wł. Hodys — „Sztuka romańska — cechy stylistyczne stylu romańskiego”.
- * 19 — Klub Literatów, ul. Krupnicza 22 — Prelekcja T. Kwiatkowskiego pt. „Moje spotkania z Witoldem Gombrowiczem”.
- * 20 — „ROTUNDA” — JAZZ NIGHT CLUB.
- * A POZA TYM:
* Noworoczne spotkanie Kola Krosniań odbędzie się dopiero 15 stycznia br. o godz. 18.30 w NOT przy ul. Straszewskiego 28.

W KTF-ie

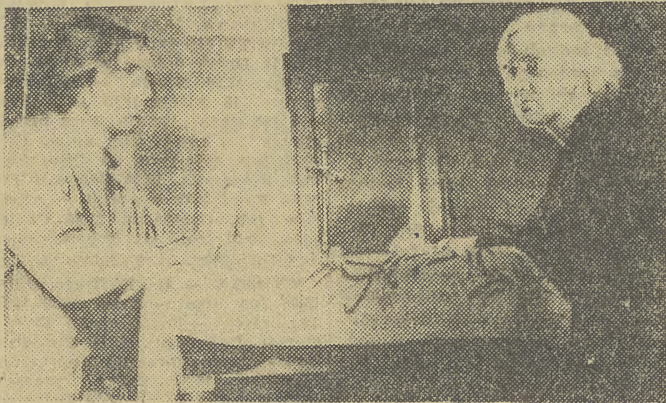
W Krakowskim Towarzystwie Fotograficznym, w Galerii przy ul. Boh. Stalingradu 13 (Pałac Pugetów) odbędzie się w ramach tradycyjnych „Wieczorów przy świecach” w środę dnia 3 stycznia o godz. 19 spotkanie autorów znanym fotografikiem ziemiołozystycznym — CZESŁAWEM WASIŁOWSKIM z ławy, podczas którego autor zaprezentuje swój dorobek w dziedzinie fotografii artystycznej, a w tym najnowsza kolekcję fotografii barwnych, poświęconą Krainie Tysiąca Jezior. Czesław Wasiłowski zdobył wiele cennych wyróżnień i medali zarówno na ekspozycjach w kraju i za granicą. Obecnie ten młody fotografik poświęcił się całkowicie fotografii barwnej.

złotych składek członkowskich. Wspomagała nas również niektóre zakłady; 135 zakładów ofiarowało nam w ub. roku 153 tys. zł. Dzięki im za to w imieniu członków! Działalność znajduje nam ciągle nowych członków. Rok 1979 zaczęliśmy jako organizacja 30-tysięczna, obecnie liczy już 35 tys. osób, skupionych w 84 kołach.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza wniośła więc pewne ożywienie?

Jak zawsze. Kampania jeszcze potrwa. W I kwartale powinny się zakończyć wybory w kołach, a do końca roku w oddziałach.

Dziękuję za rozmowę: HELENA NOSKOWICZ



„COŻEŚ TY ZA PANI...” — to nowy film polski w reżyserii Tadeusza Kijńskiego, który wyświetli kino „Moda Gwardia”. Bohaterami tego filmu ballady są młodzi ludzie, mieszkający w jednej wsi, ale po dwóch stronach rzeki, a jest ona granicą dwóch zaborów. Łączy ich miłość i — marzenie o wolnej Polsce.

Na zdjęciu: Ewa Borowik i Waldemar Kownacki — bohaterowie filmu.

rozmowy przy herbacie

Im nas więcej — tym większe możliwości

Od kilku miesięcy trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w Polskim Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Jakos niepostrzeżenie dla postronnych, a ma przecież znaczny wpływ na sytuację członków tegoż Związku. Rozmawiamy z prezesem zarządu oddziału wojewódzkiego LUDWIKIEM BUJNOWICZEM

— Jakie sprawy powtarzają się w dyskusji najczęściej?

— Ludzie pracujący systematycznie otrzymują podwyżki płac. Dyskustują więc rencistów. Ta sprawa wraca na każdym zebraniu. No i kwestia opieki domowej nad osobami chorymi, samotnymi, nie mającymi sobie samodzielnie radzić. Brak opiekunów, pielęgniarzy, brak placówek, które zajęłyby się remontami i przystosowaniem mieszkań

do potrzeb ludzi niepełnosprawnych. Nawet jeśli mają na to pieniądze. Uskarżają się też nasi członkowie na trudną komunikację, na nieuprzejmość kierowców, niezyczliwość otoczenia dla osób starszych i niedoświadczonych. Sami wszystkich problemów nie jesteśmy w stanie rozwiązać, ale gdzieś mają o nich mówić, jeśli nie na naszych zebraniach? Będziemy się starać wszystkie sprawy skierować do załatwienia pod właściwy adres.

— A na co mogą liczyć członkowie w Związku?

— Osoby znajdujące się w szczególnie trudnej sytuacji mogą liczyć na zapomogi. W ub. roku wypłaciliśmy pół mln zł prawie 1200 osobom. Tyleż przeznaczyliśmy na różnorodną działalność kulturalną, na bilety do kin, teatrów, na wycieczki. 465 osób otrzymało skierowania do sanatoriów, 3220 na wczasy, nie licząc sporej liczby talonów na wczasy w FWP. Mamy 5 bibliotek, 17 Klubów Seniora (5 powstało w ub. roku), w których nasi członkowie mogą spędzać czas.

Im więcej członków, tym większe nasze możliwości. Nie jesteśmy organizacją dotowaną, czerpiemy dochody z 3-

Atrakecyjne ferie zimowe dla młodzieży harcerskiej

MIŁOŚNICY narciarstwa długo podczas tej zimy czekali na śnieg, ostatnio napadało go w górach trochę, warunki narciarskie znacznie się poprawiły. Najbardziej oczywiście zadowoleni z tego są uczniowie dla których już za kilkanaście dni rozpoczynają się zimowe ferie. Wielu z nich wybiera się na zimowiska do miejscowości górskich, aby na nartach i saneczkach wypożyczyć i nabierać sił do dalszej nauki. Nie wszystkie dzieci jednak mogą wyjechać na zimowe obozy. Część z nich pozostaje w domach.

Ale nie będą one pozbawione opieki i możliwości czynnego wypoczynku na powietrzu. O przygotowaniach do ferii zimowych rozmawiam z instruktorem Krakowskiej Chorągwi ZHP, szefem sztabu Nieobozowej Akcji Zimowej hm. Pawłem RAJEM oraz szefem sztabu Harcerskiej Akcji Zimowej hm. Andrzejem BEDNARCZYKIEM.

W tym roku na ponad 100 zimowiskach, zlokalizowanych głównie w województwach nowosądeckim i bielsko-bialskim wypożyczają będzie 5 tys. harcerzy — mówi A. Bednarczyk. — Największe zgrupowania przewidziano w Bukowinie Tatrzańskiej oraz w rejonie Poronina i Małego Cichego. Mniejsze obozy porzucane są po całym podgórskim terenie. Wszędzie młodzież uczestniczyć będzie w zawodach sportowych i grach terenowych. Organizujemy Igrzyska zimowe z typowymi konkurencjami takimi jak: narciarstwo klasyczne i alpejskie, łyżwiarstwo i saneczkarstwo. Do tego dochodzą inne kombinowane dyscypliny, które również wymagają sporo ruchu. Na każdym zimowisku opiekować się dziećmi będą instruktorzy narciarscy z Harcerskiego Klubu Narciarskiego działającego przy Pałacu Młodzieży w Krakowie. Są oni szkoleni na corocznych kursach w Hali Gąsienicowej. Również w br. wyjedzie tam 40 harcerzy, aby zdobywać kolejne stopnie wspinaczki.

Nieobozowa Akcja Zimowa obejmujemy w tym roku blisko 30 tys. dzieci i młodzieży — mówi P. Raj. — Prowadzona przez naszą Chorągiew „IX Zima na medal” nie ma odpowiednika w skali kraju. Kraków pod tym względem zdecydowanie przoduje. Akcja trwać będzie 2 tygodnie.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

PERONTEN. Bieg zjazdowy kobiet zaliczany do punktacji Pucharu Świata wygrała Marie-Theres Nadig (Szwajcaria) — 1.21,21 min. przed Cornelią Proell (Austria). W klasyfikacji PS po 10 konkurencjach prowadzi Annemarie Moser i M.T. Nadig po 150 pkt.

CARACAS. Tenisowym mistrzem świata juniorów został Hans Diter Beutel (RFN). Pokonał on w finale Juana Hernandezę (Meksyk) — 6:4, 6:4.

WAREGEM. Słabo spisali się polscy tenisiści w meczu II ligi Pucharu Króla (grupa A) z Belgia. Polacy przegrali 0:3.

SYDNEY. Piloci RFN Hans-Werner Grosse i Hans-Heinrich Kohlmeier ustanowili rekord świata na szybowcu dwumiejscowym w przelocie docelowo-powrotnym osiągając odległość 915 km.

— Co takiego? — warknął, a potem przez dłuższą chwilę milczał. Wreszcie powiedział bardzo sztucznym głosem: „Wydał się, że jedna. To zwykły wystarcza, kiedy gość ma prawie że oderwaną głowę. Prawnik ma przywieźć odciski daktyloskopijne oraz to co zostało znalezione w jego kieszeniach. Czy jeszcze chciałby się pan czegoś dowiedzieć?”

Owszem, ale w tym wypadku nie jest pan w stanie zaspokoić mojej ciekawości. Chciałbym się mianowicie dowiedzieć kto zabił żonę Lennox?

— Daj pan spokój, czyż Grenz nie powiedział panu, że Lennox zostawił oświadczenie, w którym przyznaje się do winy? Przecież podawała to prasa. Przestał pan czytać gazety, czy co?

— Dziękuję, że pan do mnie zadzwonił, sierżancie. To bardzo ładnie z pańskiej strony.

— Słuchaj pan, Marlów — rzucił ostrzegawczym tonem — jeśli przychodzi panu do głowy jakieś zabawa pomysł w związku z tą sprawą, to sprawa jest zamknięta, definitywnie zakończona. I pańskie szczęście, że tak się stało. Za współz udziału po fakcie można w tym stanie dostać pięć lat. I niech mi wolno będzie coś jeszcze panu powiedzieć. Jestem glina od bardzo dawna i wiem, że człowiek nie zawsze łapie oświadczenie za to co zrobił. Ważne jest jak w sądzie można daną sprawę przedstawić. Dobranoc.

Nie czekając na odpowiedź, odwiesił słuchawkę. Po chwili, że uczyli policjant, któremu sumienie nie daje spokoju, zawsze reaguje bardzo ostro. Tak samo zresztą jak nieuczciwy policjant. I jak prawie wszyscy, włączając w to i mnie.

ROZDZIAŁ XIV

Następnego ranka dzwonek u drzwi odezwał się akurat w momencie, kiedy wycierałem sobie talk z ucha. Po otwarciu drzwi ujrzałem parę fioletowo-niebieskich

Noworoczny rekonesans [III]

W Wiśle bez urlopów

KOLEJNYM klubem, który odwiedziliśmy u progu nowego roku, była Wisła. Wszystkie jej sekcje pilnie trenują, nie ma więc urlopów dla zawodników, trenerów czy działaczy.

Piłkarze wznowili zajęcia już 27 grudnia. Do inauguracji sezonu (9 marca z Szombierkami w Białym) wiślanie planują rozegrać aż 17 spotkań kontrolnych. Na razie trenują w Bukowinie. W Krakowie zawiąza się 20 km. na boisku przy ul. Kałuży, aby rozpocząć tradycyjne „Święta wojny” z Cracovią. Pojem (28 i 27 km.) dwukrotnie zmierza się z II-ligowym Kutnikiem. 3 lutego wjechał na 10-dniowe tournée do Francji na zaproszenie klubu RC Lens, w którym, jak pamiętamy, występował H. Maciejewicz. Po powrocie ostatnie dni działają ich do inauguracji II rundy spedaży w Krakowie. Aktualnie kadre pierwszego zespołu tworzą: bramkarze — Czerwinski, Holcher, Adamczyk i Gonet (nie ma podniesionego kontraktu, pragnie wyjechać za granicę); obrońcy — Płazewski (po operacji wieszadła krzyżowców wznowił treningi pod koniec stycznia), Motyka, Rudka, Skrobowski, Jolocha, Gąda; napastnicy i rozgrywczy — Iwan, Kmiecik, Wróbel, Krupinski, Świętek, Kowalik, Nawalka, Jolka, Kapka, Szwanowski, Targosz, Suder, Nawrocki i Dziegiel.

(ms)

Koszykarki do 10 km. trenują w Zakopanem, potem przez tydzień w Krakowie i rozpoczynają starty w 4 turniejach finału A. Koszykarze już 12 i 13 km. za inaugurują pojedynkami z Lechem Poznań II rundę gier.

Siatkarki pierwsze mecze mistrzowskie grać będą na wjeżdżając 26 i 27 km w Sosnowcu z Płoniem i w Katowicach z Kolejarzem. W Krakowie zobaczymy wiślanek 2 i 3 II w spotkaniach z Zawiszą Sulechów (godz. 16) i Siarką Tarnobrzeg (godz. 10). W najbliższych dniach GKKFIS wyda także ostateczny werdykt w sprawie dyskwalifikowanych I. Kuśnierz-Kwóń i W. Chaberskiej-Holcher.

II-ligowi bokserzy Wisły od 12 km. rozpoczyna zgrupowanie w Celniewie, liga rozpocznie się 10 lutego.

Gimnastyczki na razie trenują na swoich obiektach, zgrupowania w Myślenicach i Nysie odbędą się w dniach 21 I—3 II. Sekcja judo przebywa, z wyjątkiem kadrowiczów, w Jima-nowie, skąd powróci do Krakowa 16 km. Kadrowicze na badaniach we Wrocławiu udadzą się wraz z reprezentacją na starty do ZSSR.

Sekcje lekkiej atletyki i pływania mają zaplanowane zgrupowania w Myślenicach i Mszanie Dolnej w dniach 21 I—3 II. Sekcje strzelecka i brydża trenować będą wyłącznie w Krakowie. (Wi-Gr)

lenia z gry. Nic dziwnego, że bito mu brawo, że cieszą się z jego udanych akcji, sympatyzowano z nim.

Ze to nie tylko moje spostrzeżenie, subiektywne odczucie, świadczy najlepiej taki oto turniejowy obrazek. Ostatnie minuty meczu Startu Lublin (w którym gra Washington) z sosnowieckim Zagłębiem. Mecz zamykającego rozgrywkę Murzyn zmęczony gra prosi trenera Niedziela o zmianę, zdję-

Na następny dnia Sport bez radości

die go z boiska. Trener spełnia prośbę i w tym momencie w hali Kerony robi się spory tumult, bo większość widzów wstaje z miejsc i opuszcza salę. Losy meczu Start — Zagłębie są już praktycznie rozstrzygnięte, kibice znają końcową klasyfikację turnieju, kiedy więc brakuje Washingtona, tego zawodnika dla którego przyszli, po prostu wychodzą.

Po ostatnim meczu ceremonia zakończenia turnieju. Jakże smutna w swej wymowie. Sześć drużyn startowało w zawodach, do zakończenia wychodzą cztery, tylko dwie — Korona i Zagłębie — w swych pełnych składach. Górnik, triumfator imprezy, już wyjechał, tak sa-

mo Resovia. W Starcie się zszelił graczy. Wiślanie reprezentuje — czwórka. Nie ma Młynarskiego, który wywalczył miano „króla strzelców”, więc nie ma komu wręczyć nagrody za wygraną tej klasyfikacji, nie ma Fikiela z Wisły, uznanego za najlepszego środkowego turnieju. Oni „odbehnili” już swoje, reszta ich widać nie interesuje, poszli czy pojechali do domu, znużeni, nieciekawi wyników innych meczów, gry rywali, przebiegu zawodów w dyscyplinie, która jest podobno ich żywym pasją.

Smutne to było zakończenie, lecz, przecież typowe dla współczesnego sportu, traktowanego często nie jako formę zwycięstwa, zabawy, radości, lecz wykonywanej dla formy nudnej pracy, do której biednych młodych ludzi zmusza zwiadowa konieczność. Amerykański Murzyn grający w polskim zespole na takich samych zasadach jak inni nasi koszykarze, pokazał, że tak być nie musi, że można inaczej i choć jestem pełen podziwu i uznania dla tego gry, postawę na boisku, diabli mnie brali, iż to właśnie obokraciowiec był przykładem czerpania radości, satysfakcji ze sportu, że tak korzystać wyróżniał się do sposobu bicia polskich koszykarzy. No cóż, choć przykro, mówi się trudno. Może kiedyś będzie inaczej. Lecz mowa o to w wątpli. (lang.)

co gdzie kiedy

8	WTOREK
STYCZNIA	Seweryna
	Mściława

Teatry

Słowackiego 19.15 Brytanik. Młodzieżewskiej 19.15 Lot nad kukulczym gniazdem. Scena Forum 17 Wieczory poetyckie Starożytności (abonamenty nieważne). Kameralny 19.15 Queen Mary (dla widzów dorosłych). Bagatela 19.30 Dziwnie popołudnie doktora Burke. Ludowy 19.15 Skiz. Groteska 17 Alicja w krainie czarów.

Kina

Kijów 15.30, 19.45 — seanse zamknięte. Uciecha 15.45, 18, 20.15 Milczący współnik (kanad. 1. 18). Warszawa 15.45, 18, 20.15 Konwój (USA 1. 15) Wolność 15.45, 18, 20.15 Imperium namietności (jap. 1. 18). Sztuka 16, 19 Szczęśliwy człowiek (ang. 1. 15). Wanda 15.45, 18, 20.15 Hotel klasy Lux (pol. 1. 15). Mł. Gwardia 15, 17 Cóż ty za pani (pol. 1. 15). DKE 20 Niekolodoni (ang. 1. 12). Wrzos (Zakładowe 50) 15.45, 18, 20.15 Dubler (fr. 1. 12). Świt (os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20.15 Miody Frankensteina (USA 1. 15). Mała sala 15, 17.15, 19.30 Intymna rodzina (USA 1. 15). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Wciąż o miłości (fr. 1. 15). Mała sala 15, 17, 19 Do siego roku (wex. 1. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 14.45, 18, 20.15 Niewinne (wł. 1. 18). 16.45 Historia żółtej cizmki (pol. b.o.). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Co mi zrobisz jak mnie złapiesz (pol. 1. 15). Dom Żołnierza (ul. Lubicz 48) 15.45, 18 Wierna żona (fr. 1. 18). 20.15 Wolne miasto (pol. 1. 12). Zwizkowice (Grzegorzewska 71) 16, 18, 20 Wielki podrwy (pol. 1. 15). Retunda (ul. Oleandry 1) 16 Pan Wołodyjowski (pol. b.o.). 19 Popioły (pol. 1. 15). Wisła (Gazowa 21) 15.45 Pasikonik (radz. 1. 15). 18, 20 Dziewczyna do dziecka (wł. 1. 18). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30 Kobieta w czerwonych butach (fr. 1. 18). 19.30 Miłosne życie Budimira Trajkowicia (jug. 1. 15). Pasaż (Pasaż Bolek) 14, 15 Przygody Bolka i Lolka, 16 Przełom Missouri (USA 1. 15). 18, 20 Szal (ang. 1. 18). Podwawelskie (ul. Komandorów) 19 Stepowy rumak (radz. 1. 12). Teatralna (ul. Praska) 17, 19 Baśń o jasnym sokole (radz. b.o.). Ugorek (os. Ugorek) 15 Na wielkiej rzce (czech. b.o.). 17, 19 Dziewczyna do dziecka (wł. 1. 18). Słkns (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Fbirał potwór z głębin (jap. 1. 12).

Telewizja

WTOREK — I: 15.25 Progr. dnia. 15.30 Telewizyjny Klub Seniora. 16.30 Obiektyw. 16.30 Dziennik. 16.30 Studio TM Młodych — mag. szkolny. 17.15 Dzień dobry, w kregu rodziny. 17.30 Sonda — Metalowe nerwy. 18 Interstudjo — Celownik 750. 18.25 „Królik Bugs przedstawia” — amer. film anim. 18.50 Radziny rolnikom. 19 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Dziennik TV. 20.30 Pamiętnik z preli — amer. film fab. (western). 21.45 Camerata. 22.10 Merkury z paszportem — Centromor. 22.45 Dziennik.

WTOREK — II: 16 Progr. dnia. 16.05 Jez. ang. — kurs podst. 16.35 Jez. niem. — kurs podst. 17 Dla dzieci: Cudaczek. 17.30 Poradnia Zaufania. 18 Poradnik dobrych obyczajów. 18.30 Progr. morski. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.30 Wtorek melomana. 21.30 24 godziny. 21.40 Sprawozdanie z

Woj. Konf. Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Krośnie

ŚRODA — I: 6 TTR — Uprawa roślin. 6.30 TTR — Mech. roln. 11.05 Dla szkół: Hist., kl. 7. 12 Dla szkół: Muz., kl. 1. 12.45 TTR, RTSS — Jez. pols. 13.25 TTR, RTSS — Fiz. 14.30 W drodze do nowego. 15.25 Progr. dnia. 15.30 NURT — Matematyka. 16.30 Obiektyw. 16.30 Dziennik. 16.30 Dla dzieci: Kameleon. 16.55 Losowanie Express i Małego Lotka. 17.05 Dom i my. 17.20 10 minut: teleturniej. 17.30 Dzień dobry, w kregu rodziny. 18 Ofensywa styczniowa — wojsk. progr. hist. 18.30 „Świat, który nie może zginąć” — „Na 60-lecie państwa” — film dok. TV ang. 19 Dobranoc. 19.10 Siódemka. 19.30 Dziennik TV. 20.30 Filmoteka arcydzieł — „Na los szczęścia Baltazarze” — franc. film fab. 22.30 10 minut z architektura. 22.40 Dziennik.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatralnym, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (wt. 10—15, śr. 12—18), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (wt. 12—18, śr. 10—16), Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce (wt. 9—18, śr. 9—17, wt. wol.). w Poroninie: Lenin na Podhalu (wt. 8—16 wt. wol.). w Białym Dunaju: Muzeum Historyczne, św. Jana 12; Militaria, Zegary (wt. 8—18), Krzyżostofory, Rynek Gł. 35; Tradycje krak. (wt. 8—14), Dom Matejki, Floriańska 41; Portrety dzieci J. Matejki (wt. 8—16), Szolajskich, pl. Szczepański 9; Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (wt. 12—18 wt. wol. śr. niecz.). Czartoryskich, Piłarska 8; Arcydziela ze zb. Czartoryskich (wt. 10—16, śr. niecz.). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1; Polaków portret własny (wt. 10—16, śr. 12—18 wt. wol.). Archeologiczne, Poselska 3; Pradzieje N. Hutty, Muzeum egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski, Lud. w mal. ikonowym, Sztuka neolitu i średn. Europy (wt. 14—18, śr. niecz.). Arkady, pl. Szczepański 3a; Mal. E. Kieferlinga (wt. 8—18), Przemysł Łobzowska 3; Wyst. grafik R. Alpegianni (wt. 8—18), ZPAF, ul. św. Anny 3; Wyst. fotografii 1906—1976 (wt. 8—18), al. Róż 3; Wyst. poplenerowa — Piwniczna 78 (wt. 8—18), KMPiK, Mały Rynek 4; Wyst. grafiki St. Wejmana (wt. 8—11), Rydlówka, Tetmajera 28 (wt. 8—14), Miedzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13; Venus 79 — Akt i portret cz. II (wt. 8—21), Kopalinia Soli (wt. 8—11), Muzeum Żup Krak., Wieliczka (wt. 8—11), Fotosalon, KDK, Rynek Gł. 27; Akademickie Konfrontacje Twórcze — Gorlice 79 (wt. 8—14), Galeria 2. KDK, Rynek Gł. 27; Mal. St. Borowca (wt. 8—18), Galeria EMCEKA, Rynek Gł. 25; Wyst. fotograf. Zb. Jabłońskiego (wt. 8—11), Gal. Fotografia-Video, Solskiego 24; Zb. Diubak — Desymbolizacje (wt. 8—18).

Dyżury

Pogot. MO, tel. 97, Straż Poż. 98, Pogot. Ratunk. Łazarza 14; wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatolog. w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepołomice: 198, Dyżury szpitali: Chir., Trynitarska 11, Chir. dziec. Prokocim, Urolog, Prądnicka 35, Laryng. Kopernika 23a, Okulista: Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejestracji.

Dyżurnie poradnie: internist., pediatr., gabinet zabiegowy (13—21), zgłoszenia wizyt domowych (18—20), wizyty domowe (8—13), dla Śródmieścia, al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-98, dla Nowej Huty: os. Jagiellońska bl. 1, tel. 856-26, dla Krowodrzy: ul. Galla 24, tel. 271-35, dla Podgórz: ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia: tel. 205-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apteczny, tel. 107-65 (8—15), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 199-99, Inf. akcji „W”, tel. 606-80 (8—17), Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (16—23.30), tel. 295-78, 225-08, Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 228-11 (pon. śr. piąt. 16—18), Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lek. ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-03 (9—18), Inf. o poradnictwie prawno-społ.-wych.-zaw. i inf. tel. 254-74, 231-64 (8—16), Tel. Zaufania 371-37 (16—22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (14—18), Miłociński Tel. Zaufania 216-41 (całą dobę), Inf. kolej. zastr. 241-82, 222-48, kraj. 223-33, Inf. Turyst. „Wawel-Tourist” ul. Pawia tel. 260-91, 204-71 (8—18), 646-60 (630—22), Inf. Kul. KDK, Rynek Gł. 27, pok. 144, III p., tel. 244-02 (11—18), Inf. o Uslugach, Floriańska 20, tel. 271-30, 223-90 (7—18), Nowa Huta, os. Zgodny 7, tel. 447-31 (8—18), Pomoc Drogową PZM, ul. Kawipry 3, tel. 755-75 i 748-02 (7—22).

(Dokończenie na str. 5)



oczu. Tym razem była ubrana w lniany strój; nie nosiła kolczyków ani kapelusza; jedyną ozdobę stanowiła oliwkowa chusta na szyi. Miała lekko przybladłą twarz, ale nie wyglądała na to, by ją ktoś ostatnio zrzucił ze schodów. Uśmiechnęła się do mnie niepewnie.

— Wiem, że nie powinna być przychodźcą tu, by zwracać panu głowę. Pan pewnie nie zdążył jeszcze zjeść śniadania. Nie mogłam jednak zdobyć się na to, by wybrać się do pańskiego biura, a nie znoszę omawiania spraw osobistych przez telefon.

— Nic nie szkodzi. Proszę, niech pani wejdzie. Czy mogę pani zaproponować filiżankę kawy?

Weszła do living-roomu i usiadła na tapczanie, nie zwracając na nic uwagi. Położyła torebkę na ciasno złożonych nogach. Zachowywała się raczej sztywno. Potwierdzałem okna i podciągałem weneckie żalony; zabrałem brudną popielniczkę ze stojącego przed nią stolika koktajlowego.

— Dziękuję. Bez mleka i bez cukru.

Pomaszerowałem do kuchni, postawiłem na tacy dwie filiżanki z serwisu (Róża Pustyni, nalałem kawę i zaniosłem tacę do pokoju).

— Zaczęła pić. — Doskonala — stwierdziła. — Pan robi dobrą kawę.

— Ostatnim razem piłem z kimś kawę tuż przedtem

nim mnie zabrano do więzienia — powiedziałem. — Pani chyba wie, że siedziałem w kryminale?

— Kiwnęła głową. — Naturalnie. Zdaje się, iż podejrzewano, że pan pomógł mu w ucieczce?

Tego mi nie powiedzieli. Znalezi u niego w pokoju notesik, w którym był numer mojego telefonu. Zadzawali mi różne pytania, na które nie odpowiadałem — głównie ze względu na sposób, w jaki były zadawane. Nie przypuszczam jednak, by mogło to panią interesować.

Ostrożnie odstała filiżankę i uśmiechnęła się do mnie. Poczęstowałem ją papierosem.

— Dziękuję, nie palę. Naturalnie, że jestem zainteresowana. Jeden z naszych sąsiadów znał Lennoxów. On musiał chyba dostać ataku szale. Z tego co o nim słyszałam, trudno było przypuścić by był zdolny do czegoś podobnego.

Nabliłem fajkę i zapaliłem.

— Raczej tak — odparłem. — Chyba coś takiego musiało mieć miejsce. Był ciężko ranny w czasie wojny. A poza tym nie wydaje mi się, by pani tu przyszła, by o tym rozmawiać.

Wolno pokławiła głowę. — Był pańskim przyjacielem. Pan musi mieć na tę sprawę wyrobiony pogląd. — I myślę, iż pan jest bardzo zdeteminowanym człowiekiem.

Ugniotłem tytoń w fajce i ponownie zapaliłem. Robiłem to wolno, cały czas patrząc na nią.

— Proszę pani — odezwałem się w końcu — moje zdanie nie ma znaczenia. Tego rodzaju historie zdarzają się każdego dnia. Najbardziej nieprawdopodobni ludzie dokonują najbardziej nieprawdopodobnych zbrodni. Przemile starsze panie wytruwają całe rodziny.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(42)